



William Schwitzer
& Associates, PC

**ZAUF AJ FIRMIE
O WYBITNYCH
OSIĄGNIĘCIACH
I UDOKUMENTOWANYCH
SUKCESACH**

**718-275-2555
646-879-6490**

Więcej informacji na str. 44

May 19, 2023 | Volume XXI | Issue 10 FREE BiałOrzel24.com

NEW YORK EDITION

BIAŁY
WHITE EAGLE
ORZEL



**Wyjątkowy koncert
w Centrum Polsko-
-Słowiańskim**

➔ str. 14-15

**Napisz list do powstańca
- szczegóły akcji**

➔ str. 20

**Wyższe stawki w NYC!
Sprawdź, o ile wzrośnie
minimalne
wynagrodzenie**

➔ str. 32

**Narodowe Święto Konstytucji
3 Maja w konsulacie generalnym
RP na Manhattanie**

POŁONIJNI DZIAŁACZE DOCENIENI

Polonijni działacze i osoby zasłużone dla Polski oraz swego środowiska zostały uhonorowane polskimi odznaczeniami państwowymi podczas ceremonii, która miała miejsce 3 maja w siedzibie konsulatu generalnego RP na Manhattanie. W trakcie uroczystości, wpisującej się w obchody Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja, wręczono także laureatom konkursu Wybitny Polak w USA 2023 – edycja Nowy Jork statuetki „Teraz Polska”.

Czytaj ➔ str. 18-19



Laureaci tytułu Wybitny Polak w USA 2023 z konsulem generalnym RP w Nowym Jorku Adrianem Kubickim, prezesem Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” Krzysztofem Przybyłem i wicemarszałek Sejmu RP Małgorzatą Gosiewską

📷 Marcin Żurawicz

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

**GERARD
SCHEFFLER**

773-909-3346

www.gerardscheffler.com/florida
schefflergerard@gmail.com

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

**TERAZ
CODZIENNIE**

BIAŁY ORZEL 24 ONLINE

www.BialyOrzel24.com

Wiesz więcej!

**GREENPOINT
INSURANCE
BROKERAGE**

680 Manhattan Ave.
Brooklyn, NY 11222
Tel: 718-383-0306
Fax: 516-706-0206

NOWA, DOGODNA
LOKALIZACJA
DLA KLIENTÓW
Z NJ, PA I UPSTATE NY
321 Route 94 S,
Warwick, NY 10990
Tel. 845-250-0050

MARCIN LUC

Szczegóły ➔ str. 40

**TWÓJ WYPADEK
TO NASZA SPRAWA**

973-303-0498 | 718-389-0450

WIĘCEJ NA STR. 3

NIE WSZYSTKO W ŻYCIU MOŻNA PRZEWIDZIEĆ.
ALE NAWET W TYCH NAJTRUDNIEJSZYCH CHWILACH
MOŻESZ MIEĆ PEWNOŚĆ, ŻE NA NAS MOŻESZ LICZYĆ.

Od ponad 100 lat pomagamy rodzinom zaplanować uroczystości pogrzebowe wg życzeń ich bliskich. W trudnych chwilach z niezwykłą troską opiekujemy się pogrążonymi w żałobie.



ARTHUR'S FUNERAL CHAPELS, INC.

207 Nassau Avenue, Brooklyn, NY 11222
Tel. 718-389-8500, www.arthursfuneralhome.com



Słuchaj **RADIO RAMPA** – najważniejsze wiadomości z metropolii nowojorskiej i USA w języku polskim

- ☉ słuchaj w **soboty od 3 p.m.** na fali **620 AM** w mieście Nowy Jork, w New Jersey i na południu Connecticut
- ☉ słuchaj też zawsze i wszędzie na www.RADIORAMPA.com lub poprzez **aplikację RAMPA** na telefony komórkowe

Oglądaj bezpłatną telewizję **RAMPA TV** na www.RAMPATv.com oraz pobierz darmowy kanał **RAMPA na ROKU** – oglądaj relacje z najważniejszych polonijnych wydarzeń i nie tylko.



Wiadomości, rozrywka, wiedza ☉ www.RADIORAMPA.com



Let Windoorfull make it WONDERFUL!

We help turn your ideas into reality.

W naszym sklepie oferujemy:

- Świetnej jakości okna dwu- oraz trzyszybowe w kolorze białym i czarnym
- Drzwi balkonowe jednoskrzydłowe, french door i drzwi przesuwne
- Nowoczesne drzwi zewnętrzne
- Rolety dzień i noc
- Moskitiery do okien i drzwi
- Rolowane rolety zewnętrzne na drzwi i okna
- Rolowane bramy garażowe
- Polskie dachy i rynny
- Dekoracyjne panele 3D

Zapraszamy już dziś do kontaktu oraz do odwiedzin naszych sklepów

Mówimy po polsku!



Contact Us Now

97-38 99th Street
Ozone Park, NY 11416
800 River Drive,
Garfield, NJ 07026
www.windoorfull.com

NYC 716-404-3300
store@windoorfull.com

NJ 973-246-4875
storenj@windoorfull.com

SOCIETY OF POLISH AMERICAN TRAVEL AGENTS

POLSKIE AGENCJE PODRÓŻY
polecają szeroki wachlarz usług,
bogate doświadczenie oraz profesjonalną,
osobistą obsługę klienta, której nie znajdą
Państwo w internecie.



www.spata.org

LISTA ZRZESZONYCH AGENCJI

MASSACHUSETTS

Golemo Travel Service (508) 755-2753
Pat Tours Division of W.W.T. (413) 747-7702

NEW JERSEY

Classic Travel (973) 473-3845
Dom Polski, LLC (732) 727-7711
Europe Travel (732) 390-1750
Globe Travel (732) 525-8589
Krystyna Travel Tours & Services (973) 779-0077
Polish American Bureau (973) 472-0522
Polskie Biuro (973) 777-7711
Pulaski Travel (732) 826-1500
Spojnik Agency (609) 393-1616

NOWY JORK

Albatross Travel Agency (718) 383-7211
Interport Travel Service (716) 892-8002
Maria Agency (718) 389-6208
Pol-Travel Service (718) 383-0505
Renata's Agency (845) 628-8828

PENSYLVANIA

J.World Travel Inc (215) 634-6006

ILLINOIS

Polamer, Inc (773) 685-8222

Zapraszamy nowych członków!



SPATA

36 Main Street, South River | New Jersey 08882

Phone: 732-390-1750

E-mail: europetravelhp@gmail.com

WYPADEK NA BUDOWIE

- Workers' Compensation (odszkodowania pracownicze)
- Wszelkie wypadki na placu budowy
- Wypadki samochodowe
- Social Security Disability (renty inwalidzkie)

Zapraszamy na **bezpłatną konsultację** do kancelarii prawnej **Adwokata Andrzeja Kamińskiego**, który w sprawach dotyczących chorób zawodowych i wypadków w pracy reprezentował tysiące poszkodowanych klientów. Mec. Andrzej Kamiński przy współpracy z Gregory J. Cannata, LLP poprowadził sprawy Workers' Compensation w sprawach poszkodowanych przy oczyszczaniu World Trade Center (WTC) po ataku 9/11. Gregory J. Cannata, LLP wywalczył dla 82 robotników odszkodowania na sumę **\$53,000,000**. **47 z poszkodowanych pracowników było Polakami!** Otrzymali odszkodowania i renty workers' compensation. Nadal oba biura wspólnie walczą o odszkodowania z tytułu wypadków i **WTC Zadroga Act**.

Dyżur powypadkowy lub nagłe, kryminalne sprawy, 24-godzinny, 7 dni w tygodniu, tel: 973-303-0498



O skuteczności kancelarii prawnej świadczą jej wyniki



Tel: 718-389-0450

Adwokat Andrzej Kamiński we współpracy z **Gregory J. Cannata & Associates, LLP** reprezentuje pracowników oraz nieubezpieczonych pracodawców w stanach New York i New Jersey.

Przykładowe wygrane kancelarii Gregory J. Cannata & Associates, LLP.

\$58,000,000

dla pracowników Unii Local 85 i 78 po oczyszczeniu WTC po 9/11 – ugoda

\$15,800,000

dla pasażera rannego w wypadku komunikacyjnym – ugoda

\$10,000,000

dla dziecka pobitego w domu – ugoda

\$5,250,000

upadek na budowie do niezabezpieczonego szybu windy, obrażenia, poważne złamanie nóg – ugoda

\$3,750,000

upadek z niezabezpieczonej drabiny, obrażenia i uraz mózgu – ugoda

\$3,000,000

pieszy potrącony przez rowerzystę, obrażenia uraz mózgu – ugoda podczas mediacji

\$2,475,000

upadek ze złamanego stopnia rusztowania, obrażenia uraz kręgosłupa – ugoda

\$2,400,000

uraz spowodowany przez wyrzutnię wody pod wysokim ciśnieniem, poważne obrażenia ręki – ostateczna ugoda

Poprzednie rezultaty nie gwarantują podobnych wyników. Reklama adwokata.

110 Greenpoint Avenue
Brooklyn, NY 11222
tel: 718-389-0450

www.kaminskilawfirm.com

Bezpłatna konsultacja we wszystkich sprawach wypadkowych



ADWOKAT
ANDRZEJ KAMINSKI

GREGORY J. CANNATA
& ASSOCIATES, LLP

WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

Majowe słońce coraz mocniej przygrzewa i chwilami czuć już pierwsze powiewy lata, a lato to – jak wiadomo – czas, w którym odbywa się wiele polonijnych festiwali i dożynek. Z zainteresowaniem śledzę spływające do redakcji informacje o kolejnych imprezach. Niektóre z nich ostatni raz odbyły się jeszcze przed pandemią i ich los po kilkuletniej przerwie stał pod znakiem zapytania, dlatego z tym większym entuzjazmem przyjmuję wieści o ich powrocie. Oznacza to bowiem, że wciąż są osoby, którym zależy, by tradycja była kontynuowana. Z efektów ich zaangażowania korzystamy wszyscy – takie wydarzenia to przecież nie tylko okazja do tego, by się spotkać w polonijnym gronie, ale też aby pokazać innym polską kulturę oraz zaakcentować fakt, że my – jako Polonia – współtworzymy naszą lokalną społeczność. Niestety, to, że często za sukcesem organizacyjnym danego wydarzenia stoi tak naprawdę jedna czy kilka osób, które są motorem napędowym większości działań, to niepokojące zjawisko. Co będzie, jeśli tej jednej czy kilku osób zabraknie? Jeśli z jakichś przyczyn nie będą mogły się zaangażować na taką skalę, jak wcześniej? Stąd mój apel do Was: zacznijcie działać! Większość organizacji z otwartymi ramionami czeka na osoby, które chciałyby się podzielić nowymi pomysłami, wnieść nową energię czy zwyczajnie pomóc w przygotowaniach. Z własnego doświadczenia wiem, że owszem, kosztuje to sporo czasu i pracy, ale radość i satysfakcja płynące z tego, że zrobiło się coś dobrego dla swojej społeczności, zdecydowanie wynagradzają wszelkie trudy. A jeśli z jakichś przyczyn naprawdę nie możecie się zaangażować w ten sposób, to warto okazać wsparcie inaczej – choćby po prostu przez swoją obecność na takich wydarzeniach. Tego lata połączmy naszą polskość!

I Światowy Kongres Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą

W dniach 5-9 lipca 2023 r. w Warszawie odbędzie się I Światowy Kongres Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą pod honorowym patronatem małżonki prezydenta RP Agaty Kornhauser-Dudy.

Głównym organizatorem Kongresu jest Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Marii Kolbego. Współorganizatorami wydarzenia są: Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Ministerstwo Edukacji i Nauki, Minis-

terstwo Spraw Zagranicznych, Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą oraz Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej. Patronem medialnym wydarzenia jest Telewizja Polska.

Program Kongresu będzie się składał z części merytoryczno-szkoleniowej i kulturalno-edukacyjnej. Przewidziano m. in. panele dyskusyjne, wykłady popularno-naukowe, warsztaty dydaktyczne i szkolenia metodyczne. Odbędą się również spotkania z naukowcami, dydaktykami i eksper-

tami działającymi na rzecz rozwoju nauki polskiej za granicą i popularyzacji edukacji polskiej i polonijnej w świecie.

Osoby zainteresowane udziałem w I Światowym Kongresie Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą są proszone o rejestrację za pośrednictwem formularza on-line dostępnego na stronie www.irjp.gov.pl, gdzie można również znaleźć więcej informacji na temat kongresu.

 WEM

PLUS, MINUS



ZUZANNA BIJOCH

Znana top modelka jest pierwszą w historii Polką, która otrzymała tytuł najlepszego absolwenta Columbia University, a więc jednej z najlepszych uczelni nie tylko w USA, ale i na świecie.



GEN. GÁBOR BÖRÖNDI

Szef sztabu węgierskiej armii określił agresję Niemiec na Polskę w 1939 roku „wojną lokalną, która przerodziła się w konflikt światowy, ponieważ zabrakło rozmów pokojowych”, sugerując, że Polska przyczyniła się do eskalacji.

KURSY WALUT:

1 USD = 4.15 PLN  | **1 PLN = 0.24 USD** 

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.



Publisher & Managing Partner
Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Editor-in-Chief & Managing Partner
Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Associate Editor: Joanna Szybiak

Office Manager: Barbara Styrzcula

Advertising: Helena Boczoń

Graphics:
Tomasz Świętoniowski,
Zbigniew Czeranowski,
Barbara Styrzcula

Reporters:

Marek Kania, Barbara Bilińska Bolec,
Agnieszka Granatowska, Edward Bolec,
Robert Strybel, Halina Kossak, Halina Głowacka,
o. Tymoteusz Michał Tarnacki, Anna Miler,
Sylvia Wadach Kloczkowska, Piotr A. Piasecki

Contributors:

Robert Rothstein, Czesław Michałowski,
Ryszard Urbaniak, Zofia Braun,
Tomasz Moczerniuk, Barbara Szenk,
Dominika Heyduk, Bogumiła Gładysz,
Arkadiusz Rogowski

Intern & Special Projects Manager:
Aleksandra Szykielewska

 [Facebook.com/BialyOrzel24](https://www.facebook.com/BialyOrzel24)

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication. Unsolicited photos will not be returned. The newspaper accepts no responsibility for unsolicited manuscripts, photographs or artwork.

The White Eagle welcomes letters from its readers. Letters must be signed and include a daytime telephone number. Letters may be edited for space restrictions. Back issues can be ordered by sending a request specifying the edition and date as well as a processing fee of \$5.00 per copy. Some issues may no longer be available. Annual subscriptions are available at the rate of \$89. Semiannual subscriptions are available at a rate of \$49. All requests, inquiries and unsolicited content should be sent to White Eagle Media LLC P.O. Box 52057, Boston, MA 02205.

WHITE EAGLE MEDIA, LLC
55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150
Email: info@whiteeaglenews.com
Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com

ULEGŁEŚ WYPADKOWI?

Dzwoń teraz po bezpłatną konsultację w języku polskim!

NASZE WYGRANE

\$5,400,000

Poślizgnięcie i upadek, operacja zespolenia kręgosłupa lędźwiowego, stymulator rdzenia kręgowego

\$3,900,000

Wypadek ciężarówki na I-95, śmierć niemowlęcia i złamanie nóg wymagające operacji

\$3,500,000

Pracownik budowlany spadł z wysokości 20 stóp i doznał obrażeń szyi i pleców

\$3,000,000

Wypadek i potknięcie się na Bronxie, powodujący obrażenia szyi i ramion

- Wszystkie rodzaje wypadków
- Wypadki na budowie
- Workers' Compensation
- Wypadki samochodowe
- Disability - inwalidztwo
- Błędy medyczne



POLSKI ADWOKAT W POLSKICH DZIELNICACH

Ewelina Sierzputowska



BROOKLYN • QUEENS • MANHATTAN



www.AdwokatWypadek.com


**Twój status
imigracyjny nie
ma znaczenia**

BEZPŁATNA KONSULTACJA

Dzwoń: 718-306-6703

PSL i Polska 2050 ogłosiły wspólny start w jesiennych wyborach parlamentarnych


Wspólna lista

 facebook.com/szymonholowniaoficjalny

Pod hasłem „trzeciej drogi” PSL i Polska 2050 podpisały umowę koalicyjną przed październikowymi wyborami do Sejmu. O fakcie tym poinformowali liderzy obu partii podczas wspólnej konferencji prasowej 27 kwietnia.

W umowie koalicyjnej, która jest zgodnie z życzeniem obu liderów jawna, określone zostało minimum programowe (tzw. lista wspólnych spraw), znalazł się w niej też zapis o powołaniu dwóch ściśle współdziałających sztabów wyborczych i podziale subwencji 1:1.

Lider Polski 2050 Szymon Hołownia zapowiada, że porozumienie obu partii wyznacza nowy kierunek i nową jakość w polskiej polityce. – Dość już tej polityki, która zwraca się ku politykom, ku ich sporom, problemom i układankom – podkreślał podczas konferencji prasowej.

Natomiast szef PSL Władysław Kosiniak-Kamysz podkreśla, że nowa koalicja jest otwarta na współpracę z innymi środowiskami, w tym przede wszystkim z organizacjami samorządowymi. 



Liderzy PSL – Władysław Kosiniak-Kamysz i Polski 2050 – Szymon Hołownia ogłosili wspólny start w październikowych wyborach

Premier Mateusz Morawiecki spotkał się z amerykańskimi żołnierzami w Camp Kościuszko

„Zjednoczeni jesteśmy silniejsi”



Premier Mateusz Morawiecki odwiedził Camp Kościuszko pod Poznaniem

10 maja premier Polski Mateusz Morawiecki odwiedził Camp Kościuszko w Poznaniu, gdzie spotkał się ze stacjonującymi tam amerykańskimi żołnierzami. Obecnie w Polsce łącznie stacjonuje ok. 10,000 żołnierzy sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych Ameryki, z czego ponad pół tysiąca właśnie w odwiedzonym przez premiera kompleksie wojskowym im. gen. Tadeusza Kościuszki.

– W sytuacji rosyjskiej agresji na Ukrainę oraz zagrożenia, jakie stwarza Rosja, kluczowa jest współpraca w zakresie bezpieczeństwa. Dzięki współpracy polsko-amerykańskiej zapewniamy bezpieczeństwo na wschodniej flance NATO – zjednoczeni jesteśmy silniejsi – mówił premier Morawiecki. Wspominał również o swojej kwietniowej wizycie w Stanach Zjednoczonych, podczas której miał okazję rozmawiać o kolejnych dostawach amerykańskiej broni do Polski.



Polska Agencja Kosmiczna zapowiada wystanie na Księżyc pierwszych w historii sondy i łazika

Polska wyruszy na podbój kosmosu?

Grzegorz Wrochna, prezes Polskiej Agencji Kosmicznej POLSA, zapowiedział pierwszą polską misję na Księżyc. Wrochna podkreśla, że prace nad przygotowaniem do jej realizacji już trwają.

Plany zakładają wystanie zaawansowanej sondy na orbitę naturalnego satelity naszej planety. Jej zadaniem będzie przeskanowanie powierzchni wiązką promieniowania podczerwonego i poszukiwania złóż cennych surowców, które będzie można wykorzystać na drodze rozwoju ery kosmicznego górnictwa.

Jeśli misja księżycowej sondy powiedzie się, POLSA znacznie prace nad wystaniem na powierzchnię Księżyca pierwszego łazika w historii Polski. – Myślmy już bardzo poważnie o technicznej misji na Księżyc, gdzie wystalibyśmy kosmiczny łazik z możliwością pobierania próbek, z zaawansowanym sterowaniem zapewniającym dużą autonomię – wyjaśniał Wrochna podczas konferencji Impact'23, która odbyła się w dniach 10-11 maja w Poznaniu.

– Mamy nadzieję, że taką techniczną misję na Księżyc moglibyśmy wystać w ciągu 5-6 lat – wskazał prezes Polskiej Agencji Kosmicznej.







O szczegółach historycznej misji Grzegorz Wrochna – prezes Polskiej Agencji Kosmicznej POLSA – opowiadał podczas konferencji Impact'23 w Poznaniu

Polska para prezydencka wzięła udział w koronacji króla Karola III

Ceremonia w Londynie

KPRP

Prezydent RP Andrzej Duda z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą wzięli udział w uroczystościach koronacyjnych Króla Karola III i Królowej Kamili, które odbyły się w sobotę, 6 maja, w Opactwie Westminsterskim w Londynie.

Para prezydencka przybyła do Londynu już w piątek. Prezydent z małżonką wzięli udział w przyjęciu w Pałacu Buckingham

odbywającym się przed uroczystościami koronacyjnymi.

Prezydent Duda wystosował list gratulacyjny do króla Karola III, w którym znalazło się także zaproszenie do odwiedzenia Polski już w nowej roli.

Historyczne uroczystości w Londynie były dobrą okazją do przeprowadzenia szeregu rozmów na najwyższych szczeblach, jako że na koronacji pojawiło się po-



Prezydent RP Andrzej Duda wraz z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą wzięli udział w uroczystościach koronacyjnych króla Karola III i królowej Kamili



nad 100 głów państw, szefów rządów i koronowanych głów. Podczas pobytu w Londynie prezydent RP rozmawiał m.in. z premierem Wielkiej Brytanii Rishim Sunkiem, a także sekretarzem generalnym NATO Jensem Stoltenbergiem, duńską parą książęcą – księciem Fryderykiem oraz księżną Marią Elżbietą, prezyden-

tami: Litwy – Gitanasem Nausėdą, Finlandii – Sauli Niinistö, Portugalii – Marcelo Rebelo de Sousa i Włoch – Sergio Mattarella. Natomiast Agata Kornhauser-Duda rozmawiała z Pierwszymi Damami USA, Francji i Ukrainy: Jill Biden, Brigitte Macron oraz Oleną Zelenską.

WEM

W klasztorze poddominikańskim w Sejnach otwarto Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów

„Kresy to część polskiej historii”

– Kresy to ogromna część polskiej historii, będąca nauką o wyborach, współistnieniu różnych kultur czy religii, ale także heroicznych czynach i rozwoju Polski. Mamy obowiązek pamiętać i uczyć się na podstawie wydarzeń i historii tamtych czasów – mówił wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotr Gliński podczas uroczystości otwarcia Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów w Sejnach, która miała miejsce 12 maja.

W uroczystości otwarcia wzięli udział m.in. przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, duchowni polscy i litewscy oraz konsul Litwy w RP.

Muzeum mieści się w klasztorze dominikańskim w Sejnach. Renesansowy gmach zbudowano w latach 1619-1706. Jego masywne mury, zwieńczone w narożnikach okrągłymi basztami przykrytymi hełmami przypominają w założeniu zamek magnacki. Obecnie w obiekcie mieszczą się m.in. Muzeum Diecezji Sejneńskiej, Muzeum Etnograficzne Ziemi Sejneńskiej, sale etnograficzne rodziny Kubraków, muzeum malarstwa sakralnego, a także wystawy lokalnych artystów i fotografów

Wicepremier przypomniał też, że dwa inne muzea poświęcone pamięci Kresów są w tej chwili tworzone w Lublinie, gdzie na ten cel zakupiony został Pałac Lubomirskich, oraz w Brzegu, do którego wywiezionych zostało wielu Kresowiaków.

WEM



12 maja miało miejsce uroczyste otwarcie Muzeum Kresów Rzeczypospolitej Obojga Narodów w dawnym klasztorze dominikańskim w Sejnach

REPORTER/MKIDN

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej jest jednostką naukowo-dydaktyczną Uniwersytetu Jagiellońskiego, najstarszego uniwersytetu w Polsce, założonego w 1364 roku. Instytut, powstały w 2020 roku z przekształcenia Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie, należy do najważniejszych polskich ośrodków kształcenia cudzoziemców. Wchodzi w skład Wydziału Polonistyki. Instytut prowadzi intensywne zajęcia z języka polskiego na wszystkich poziomach zaawansowania oraz wykłady z literatury, historii, kultury oraz wiedzy o społeczeństwie polskim, umożliwiające ich uczestnikom zdobycie wiedzy o przeszłości i współczesności Polski. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele akademicki Instytutu i innych jednostek UJ, mający doświadczenie w nauczaniu obcokrajowców zdobyte w uczelniach na całym świecie.

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej oferuje następujące programy dla obcokrajowców:

- semestralne
- roczne
- roczne i semestralne programy przygotowujące do podjęcia studiów w Polsce na następujących kierunkach: nauki społeczne, nauki polityczne i stosunki międzynarodowe, marketing i zarządzanie oraz na medycynie
- kursy wakacyjne w ramach Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej UJ
- wakacyjny kurs języka i kultury polskiej dla młodzieży „Lato Odkrywców”
- kursy języka polskiego dla studentów programu Erasmus
- kursy języka polskiego dla obcokrajowców odbywających staże naukowe
- indywidualne kursy dla biznesmenów i tłumaczy
- kursy przygotowujące do zdanania egzaminu certyfikatowego z języka polskiego jako obcego.



The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners is a research and teaching department of the Jagiellonian University, the oldest Polish university, founded in 1364. Institute, established in 2020 as a result of the transformation of the Center for Polish Language and Culture in the World, has grown to become the main Polish research and teaching center of Polish as a foreign language. The Institute is part of the Faculty of Polish Studies. The Institute conducts intensive Polish language classes at all level of proficiency as well as lectures on Polish literature history, culture and contemporary society, enabling their participants to gain comprehensive knowledge of Poland's past and present. The classes are conducted by qualified academic teachers of the Institute and other units of the Jagiellonian University, with experience in teaching foreigners gained at universities around the world.

The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners offers the following classes for foreigners:

- One-semester program in Polish language and culture
- One-year program in Polish language and culture
- One-year and one-semester courses for studying in Poland in the following fields: social sciences, political sciences and international relations, marketing and management, and medicine.
- Summer courses as part of the School of Polish Language and Culture
- Summer course of Polish language and culture for young learners “Explorers Summer”
- Polish language courses for students of the Erasmus Program students
- Polish language courses for graduate students
- Individual courses for businessmen and translators



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Szczegóły dotyczące oferowanych programów są dostępne na stronie <https://plschoo.uj.edu.pl>

Pytania dotyczące programów prosimy kierować tutaj:

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej UJ
ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska, tel. +48 12 6631814, 6631813
e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl
lub

Szkoła Języka i Kultury Polskiej
ul. Garbarska 7a, 31-131 Kraków, Polska
tel. +48 12 4213692, e-mail: plschoo@uj.edu.pl

Details of the programs offered are available on the website <https://plschoo.uj.edu.pl>

For further information please contact:

Institute of Polish Language and Culture for Foreigners of the JU
Ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska
tel. +48 12 6631814, 6631813, e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl
or

School of Polish Language and Culture
ul. Garbarska 7a, 31-131 Kraków, Polska, tel. +48 12 4213692
e-mail: plschoo@uj.edu.pl



JAGIELLOŃSKI
UNIVERSITY
IN KRAKÓW

Limitowana oferta!

PRCUA
150^K ANNUITY SERIES



W TYM SEZONIE PODATKOWYM...

- ✓ ZARÓB WIĘCEJ
- ✓ ZASIL PLAN EMERYTALNY
- ✓ POWIĘKSZ ZWROT PODATKOWY
- ✓ DOŁĄCZ DO PRCUAlife I CELEBRUJ Z NAMI

otwierając konto emerytalne w NOWEJ serii
lub dokonując transferu istniejącego konta

NOWE, WYŻSZE OPROCENTOWANIE OD 1-GO MARCA 2023

MYGA MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY

EDGE 150^K — 3 lata

4.50%
APY

3 LATA GWARANTOWANE

\$1,500 minimum wpłaty

ELITE 150^K — 8 lat

5.00%
APY

1 ROK GWARANTOWANY

\$500 minimum wpłaty

STAR 150^K — 5 lat

4.75%
APY

1 ROK GWARANTOWANY

\$500 minimum wpłaty

*MINIMUM GWARANTOWANE 3%



ZJEDNOCZENIE POLSKIE RZYMSKO-KATOLICKIE W AMERYCE | Ubezpieczenia na życie, konta emerytalne & korzyści członkowskie

984 N Milwaukee Ave, Chicago, IL 60642

(800) 772-8632

PRCUA.ORG



FESTIWAL MAŁEJ POLSKI

4 CZERWCA
NIEDZIELA
2023

BROAD STREET
NEW BRITAIN
CONNECTICUT

LITTLEPOLANDEFEST.com



SPONSORING I WYNAJEM STOISK:
www.littlepolandfest.com
860 348 5592



WSTĘP WOLNY

EDYCJA 10

PONAD 100 STOISK! POLSKA KUCHNIA MUZYKA NA ŻYWO RZEMIOSŁO I RĘKODZIEŁO ZABAWY DLA DZIECI 2 DUŻE SCENY! OGRÓDEK PIWNY POKAZ STARYCH SAMOCHODÓW WYSTĘPY ARTYSTYCZNE SPECJALNI GOŚCIE I NIESPODZIANKI

Organizatorem festiwalu jest **Polonia Business Association** dzięki wsparciu tych głównych **Sponsorów**:

PLATINUM



GOLD



SILVER



BRONZE





W OBIEKTYWIE

↓ MANHATTAN, NY – 22-23 kwietnia



o. M. Czyżewski

Parafia św. Stanisława B. i M. gościła ks. Ryszarda Polka, proboszcza parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Worcester, MA, który spotkał się też z uczniami Szkoły Polskiej im. o. A. Kordeckiego.

↓ WALLINGTON, NJ – 29 kwietnia



Archiwum szkoły

Rektor KUL ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski odwiedził Polską Szkołę im. św. S. Kostki pod patronatem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Na zdj. z dyrektorką Agnieszką Kasprzak.

↓ MANHATTAN, NY – 30 kwietnia



KG w NY

W KG RP ocalałe z Holocaustu: Frances Malkin, Zofia Sherman i Renata Frenkel spotkały się z uczniami, którzy pisali listy z okazji Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holocaustu.

↓ NEWARK, NJ – 30 kwietnia



KUL

Proboszcz parafii św. Kazimierza w Newark ks. kanonik dr Andrzej Ostaszewski został uhonorowany Medalem Stulecia KUL, który wręczył mu rektor ks. prof. Mirosław Kalinowski.

↓ WASZYNGTON, DC – 4 maja



Ambasada RP w Waszyngtonie

W obchodach Dnia Konstytucji w rezydencji ambasadora RP w Waszyngtonie wzięli udział m.in. wicepremier i minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak.

↓ DOYLESTOWN, PA – 7 maja



czestodowa.us

Minister Piotr Wawrzyk (drugi z lewej), sekretarz stanu ds. prawnych, konsularnych i parlamentarnych Polonii oraz dyplomacji publicznej i kulturalnej, odwiedził Amerykańską Częstochowę.

↓ GREENPOINT, NY – 7 maja



PSFCU

W Nowym Jorku odbył się Five Boro Bike Tour. Uczestnicy przejechali przed oddziałem PSFCU przy Greenpoint Avenue na Brooklynie. W imprezie wzięli udział także pracownicy Unii.

↓ MANHATTAN, NY – 10 maja



facebook

W siedzibie Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej odbyło się spotkanie z dr Danutą Piątkowską, autorką książki historycznej „Polski akcent w American Expeditionary Forces”.

↓ CHICAGO, IL – 11 maja



facebook.com/PinChicago

W konsulacie generalnym RP w Chicago gościła ekipa dokumentalistów z Polskiego Ośrodka Kultury i Badań w Orchard Lake – PICROL, która spotkała się z konsulem Pawłem Zyzakiem.

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.



Polish Center of John Paul II

Polskie Centrum Im. Jana Pawła II
Clearwater, Florida

"Przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro" *Joannes Paulus PP II*

Zapraszamy na okolicznościowe spotkania, zabawy, imprezy patriotyczne i kulturalne,
oraz stałe wydarzenia programowe!



Niedzielne Obiady

Niedziela od godz. 15:00



Klub Seniora

Czwartek od godz. 15:00



Polska Szkoła

Sobota od godz. 9:00



Disco z Dj-em

Sobota od godz. 21:00



Biblioteka

Czw/Niedz godz. 15:00-17:00

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:

Adres: 1521 North Saturn Avenue, Clearwater, FL 33755

(Biuro czynne w środę, czwartek, piątek i sobotę od 11 am do 4 pm)

E-Mail: PolCenterBiuro@gmail.com Tel. 727-298-8609 www.polishcenterfl.org  Polskie Centrum im. Jana Pawła II, Inc.

NAJWIĘKSZY OŚRODEK KULTURY POLSKIEJ NA ZACHODNIEJ FLORYDZIE!

UBEZPIECZAMY

Domy • Auta • Biznesy • Mieszkania • Condominia
Budynki Wielorodzinne • Jachty • Motory
Inwestycje • Samochody Komercyjne
General Liability & Worker's Compensation

Podnadto ubezpieczenia na:
życie, zdrowie w tym Medicare

Pracujemy z największymi firmami
ubezpieczeniowymi aby znaleźć
TOBIE najlepsze oferty!

PRACUJEMY W:
NEW JERSEY - NOWYM JORKU
PENNSYLVANII - FLORYDZIE

Allstate 
You're in good hands



Cezary Gawel

Twój niezawodny partner
w świecie ubezpieczeń!

Zadzwoń jeszcze dziś!
1-800-715-9373

Cezary Gawel Agency & Financial Services, LLC
33 Wood Ave. South, 6th floor, Iselin, NJ 08830

POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA NA DOPY W STANIE FLORYDA

GERARD SCHEFFLER

CELL: (773) 909-3346

NMLS# 219524

WWW.GERARDSCHEFFLER.COM/FLORIDA
SCHEFFLERGERARD@GMAIL.COM

20 LAT
DOŚWIADCZENIA
NOWIE PO POLSKU



KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

- pożyczki na kupno domow jednorodzinnych
- pożyczki na nieruchomości inwestycyjne
- pożyczki w całym stanie Floryda
- przefinansowania

GRU Financial Corp. 1410 Higgins Rd. #103, Park Ridge, IL 60068
NMLS: 189514



Uczniowie Polskiej Szkoły im. o. Augustyna Kordeckiego przyjęli do serca Jezusa

I Komunia Święta na Manhattanie

 Archiwum parafii

Uczniowie uczęszczający do Polskiej Szkoły im. o. Augustyna Kordeckiego przy parafii ojców paulinów pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie 7 maja przyjęli po raz pierwszy Jezusa do swoich serc. Mszy świętej przewodniczyli o. Michał Czyżewski i o. Jan Kolmaga.

Dzieci przygotowywały się do tego dnia już od początku roku szkolnego. Przez pierwsze niedziele miesiąca poprzedzające I Komunię Świętą wraz ze swoimi rodzicami uczestniczyły w Eucharystii, podczas której otrzymywały m.in. różaniec, medalik, książeczkę do nabożeństwa i świecę. Dzieci obowiązywał także egzamin z religii.

Do sakramentu I Komunii Świętej w majowe południe przystąpiło 13 osób. W uroczystym dniu I Komunii Świętej przed świątynią przedstawiciele rodziców poprosili proboszcza o udzielenie ich dzieciom tego sakramentu i pobłogosławili dzieci. Msza święta zgromadziła licznie przybyłych wiernych z różnych stron metropolii nowojorskiej oraz osoby, które specjalnie na tę uroczystość przyjechały z Polski. Byli więc rodzice, rodzeństwo, rodzice chrzestni, dziadkowie i przyjaciele. Po przyjęciu Komunii Świętej dzieci zaśpiewały pieśń dziękczynną za dar obecności Jezusa w ich sercach.



Do sakramentu Pierwszej Komunii Świętej w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika na Manhattanie przystąpiło w tym roku trzynastoro dzieci. Na zdj. z o. Michałem Czyżewskim

Na zakończenie mszy świętej dzieci otrzymały z rąk proboszcza chleb, by podzieliły się nim w czasie spotkań w rodzinach i by wiedziały, że tak jak chlebem

trzeba dzielić się z bliźnimi miłością. Dzieci zapytane przed Eucharystią, dlaczego chcą przyjąć Jezusa do swego serca, odpowiadały, że bardzo Go kochają. Niech

ta dziecięca miłość i entuzjazm udzielają się rodzicom, a także każdemu wyznawcy Jezusa.

 O. MICHAŁ CZYŻEWSKI

Northside Art Show w Bibliotece Publicznej na Greenpoincie

Polskie akcenty

W czwartek, 4 maja, w Bibliotece Publicznej przy 107 Norman Ave na Greenpoincie odbył się wernisaż grupy artystów-malarzy skupionych w Northside Senior Center, Catholic Charities Brooklyn Queens Neighborhood Services, którego menadżerem jest Marta Kustek, malujących pod kierunkiem Tiny Eisenbeis.

Northside Arts tworzy grupa malarzy, którzy malują razem od kilku lat w domu oraz wspólnie na zajęciach w Northside Senior Center na Williamsburgu. Artyści są bardzo wdzięczni, iż mogą swoje prace pokazać w tak pięknym i prestiżowym miejscu. Przez

dwa lata ze względu na pandemię malowali tylko w domu, teraz zaczynają praktykować również w pracowni. Artyści mają różne pochodzenie i kulturę. Pochodzą z Polski, Puerto Rico, Chin, Hong Kongu i Trynidadu.

Artyści, których prace można podziwiać, to: L. June Cheng, Judy DeName, Robyn Jordan, Ada Kaftan, Shirley Leung, Gloria E. Lopez, Luiza Niespor, Dianne Pascall, Krystyna Staniucha, Małgorzata Tambor, Jose Torres, Diana Visco, Alicja Wodnicka. W wernisażu uczestniczyli także: instruktorka Tina Eisenbeis z Northside Senior Center, Monika Dybka oraz goście.

Wystawa trwać będzie do 30 maja.

 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI



Artyści z Moniką Dybką i instruktorką Tiną Eisenbeis oraz gośćmi biorącymi udział w wernisażu

 Zosia Zeleska-Bobrowski

100 lat Janiny Dobrołowicz

📷 Zosia Zeleska-Bobrowski



Pod koniec kwietnia w Domu Seniora przy 80 Dupont Str. na Greenpoincie miała miejsce wzruszająca uroczystość. Mieszkanka tego domu, Janina Dobrołowicz, obchodziła 100. urodziny.

Pani Janina pochodzi z Siemionek (teren obecnej Białorusi). Jej matka zmarła, gdy miała zaledwie 2.5 roku. Wychowywał ją ojciec z babcią i ciotką. Przeżyła okupację niemiecką i rosyjską. Cudem uniknęła zsyłki na Syberię. Po śmierci ojca, jako 18-letnia dziewczyna, Janina musiała zająć się wielkim gospodarstwem. W 1942 roku poślubiła Józefa Dobrołowicza. 4 lata później wraz z mężem i dwójką malutkich dzieci porzuciła całe dotychczasowe życie i wyruszyła na tzw. ziemię odzyskaną. Wkrótce potem zaczęła starać się o pozwolenie na wyjazd do Ameryki, ale marzenie to udało jej się zrealizować dopiero w 1975 roku. Jej mąż zmarł w 1986 r. Miała sześcioro dzieci, ale obecnie żyją tylko dwie córki. Ma 6 wnuków i 10 prawnuków.

Urodzinowe obchody rozpoczęły się mszą św. w kościele św. Cyryla i Metodego na Brooklynie, koncelebrowaną przez proboszcza ks. Eugeniusza Kotlińskiego, CM, ks. Jana Szylara, CM oraz Józefa Wiśniewskiego, CM. Po mszy św. parafianie, wśród których było liczne grono mieszkańców domu seniora, zgotowali jej huczną owację.

Dalsza część uroczystości miała miejsce w domu seniora. W pięknie udekorowanej na tę okoliczność sali bankietowej dominował ulubiony kolor jubilatki – niebieski, a ścianę zdobił jej portret oraz polska flaga. Gościem specjalnym był wicekonsul Wawrzyn Warkocki, który wręczył pani Janinie bukiet kwiatów oraz przeczytał list od konsula generalnego Adriana Kubickiego. „Pochodzi Pani z pokolenia wielce doświadczonego w dziejach naszego kraju, pokolenia, którego życie stawało przed licznymi wyzwaniem, ale też inspirowało do niezwykłych aktów odwagi. Święty Jan Paweł II mówił o seniorach: „(...) pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość” – brzmiał jego fragment. Na przyjęcie przybyli też pracownicy North Brooklyn Development Corp.: Jacek Topczewski i Beata Stępień oraz księża z parafii św. Cyryla i Metodego. Przybył także ks. Sławomir Szucki, CM, obecnie z parafii św. Stanisława Kostki na Greenpoincie.

Odśpiewano „200 lat”, a Grzegorz Krępa i Łukasz Pliś zagraли na akordeonach i skrzypcach. Gorące dania pochodziły z restauracji Pyza na Greenpoincie, a wielowarstwowy tort wykonała kawiarnia Cardinale na Carl Place, NY.

Pani Janinie życzymy nadal dobrego humoru i dużo dalszych lat w zdrowiu!

📷 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI



47 Doroczny
Our Heritage
Festiwal
Dziedzictwa Polskiego

Niedziela, 11 czerwca 2023
MIDDLESEX COUNTY FAIRGROUNDS
655 Cranbury Rd, East Brunswick, NJ
Od 10 rano do 7 wieczorem
www.polfest.com

Admit One

Płatność tylko gotówką
Wstęp \$10
Dzieci do lat 10 gratis

Admit One



Msza Św.
10:00 rano



Muzyka na żywo – Tańce – Dyskoteka
Dania kuchni polskiej
Pokaz samochodów retro
Zabawy dla dzieci – Atrakcje dla całej rodziny
Konkurs Talentu – Wybory Miss i Mr.
Stoiska z upominkami







Show Us YOUR TALENT

ZESPÓŁ
BEZ SZEFA





Aneta Magdalena Pulwin
Przewodnicząca Festiwalu
Tel: 732-266-0040
anetapulwin@gmail.com

NASI SPONSORZY:







Stan Borys otrzymał nagrodę za działalność charytatywną i artystyczną



Dziecięcy zespół ludowy Krakowianki i Górale

Festiwal Muzyki Polskiej w Centrum Polsko-Słowiańskim na Greenpoincie

Wyjątkowy koncert

Koncert rozpoczął się występem legendy polskiej piosenki – Stana Borysa – ale najpierw była niespodzianka: Stan został wyróżniony nagrodą, piękną statuetką, z okazji 50-lecia CPS za działalność charytatywną i osiągnięcia w dziedzinie sztuki, muzyki i poezji. Wzruszony artysta podziękował organizatorom i gospodarzom wydarzenia oraz życzył im dalszych sukcesów w kontynuowaniu promowania polskiej kultury i sztuki wśród Polonii napomykając, że chciałby podczas koncertu, z którego wpływy przeznaczone są na stypendia dla polonijnej młodzieży, zachęcić

ją do zapoznania się z poezją, która jest mu bliska. Następnie Stan Borys zaśpiewał „Bajdary” Adama Mickiewicza oraz „Stokrocie”.

Koncert chórów

Oprócz Stana Borysa podczas festiwalu wystąpiło pięć chórów, zespół dziecięcy oraz wykonawcy indywidualni. Wystąpili: Chór Jutrzenka pod dyrekcją Marka Filatowa i Nicholasa Kaponyasa z repertuarem J. Połomskiego i I. Jarockiej, Chór Hejnał pod dyrekcją Sabiny Nemtusiak, śpiewając dwie ludowe piosenki, liczny chór Uniwersytetu Medycznego w Lublinie pod

dyrekcją Moniki Mielko Remiszewskiej i przy akompaniamencie Arkadiusza Sadowskiego, który zaśpiewał utwory M. Gałęskiego M. W. Dutkiewicza, J. Kruka, a także niespodziewanie – w dowód uznania dla Stana Borysa – piosenkę z jego repertuaru „Spacer dziką plażą”, Chór Angelus pod dyrekcją Izabeli Grajner Parthyki, który zaśpiewał piosenki z repertuaru Czerwonych Gitar i J. Połomskiego, oraz Chór Krakus działający przy CP-S pod dyrekcją Katarzyny Drucker, który wykonał utwór „Marsz, marsz Polonia”. Po tej pieśni okazało się, że na Stana Borysa czekała jeszcze jedna niespodzianka

tego wieczoru. Dyrygent chóru wręczyła mu specjalne podziękowanie z Polski w formie dyplomu od fundatorki i prezeski Fundacji „Chórtownia”, Justyny Dziurny za popularyzację ogólnopolskiego projektu edukacyjno-artystycznego „Muzyka – Wsparcie w Depresji”, którego międzynarodowym ambasadorem był Stan Borys. Akcja ma na celu podnoszenie świadomości o chorobie, jaką jest depresja, oraz zachęcenie osób borykających się z tą chorobą do podjęcia aktywności w formie śpiewu w chórze jako elementu pomocniczego w jej leczeniu i profilaktyce. Zostanie częścią zespołu wokalnego zmniejs-

 Zosia Zeleska-Bobrowski



Monika Chibowski i uczennice ze Szkoły św. Stanisława Kostki



Chór Hejnał pod dyrekcją Sabiny Nemtusiak



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com



Zespół Szantowy – Kabestan

sza poczucie samotności oraz pozwala poczuć przynależność do grupy społecznej. Podziękowanie otrzymał również sam Chór Krakus za zorganizowanie koncertu w ramach tej akcji, specjalny list odebrał prezes chóru Waldemar Ostrowski. Natomiast Kasia Drucker zaprosiła wszystkie chóry polonijne, aby przyłączyły się do akcji. Na zakończenie chór zaśpiewał „Kukułeczka kuka”, prowokując widownię do wspólnego śpiewania i przytupów.

Polonijni artyści

Dziecięcy zespół ludowy działający przy parafii św. Stanisława Kostki – Krakowianki i Górale, pod dyrekcją Marii Bielskiej, Joanny Biz, Elżbiety Hetnar, przy akompaniamencie Haliny Kalitki, ubrani w stroje śląskie wykonał pieśni pochodzące z tego regionu.

Zespół szantowy w składzie: Dariusz Ocetek, Sławomir Uścińowicz, Grzegorz Żmirek i Ryszard Derba zaśpiewał „Wielorybników i Branke”.

Indywidualni artyści grający na fortepianie utwory F. Chopina to Eliana Molina i Antoni Żarkowski.

Artyści indywidualni śpiewający polski repertuar to: Angelina Podkalicki – zaśpiewała piosenkę Maryli Rodowicz, Klaudia Nytko – wykonała piosenkę Edyty Geppert, Sandra Dąbrowska – zaśpiewała piosenkę D. Zawiałow, a wszystkie trzy wystąpiły przy akompaniamencie Nicholasa Kaponyasa. Na scenie zaprezentowali się też: Sylwia Zawrotniak i William Baurfort – gitara, wystąpili w repertuarze Bogusława Meca i Czesława Niemena, Karolina Podkul – zaśpiewała arię Basi z „Krakowiaków i Górali”, a Wojciech Remiszewski piosenkę z repertuaru Grzegorza Turnaua, obydwójce przy akompaniamencie Arkadiusza Sadowskiego, Monika Chibowski i uczennice ze szkoły św. Stanisława Kostki śpiewały i tańczyły do utworu Maryli Rodowicz, a Krystle Clark, Amerykanka, zaśpiewała po polsku piosenkę z repertuaru Edyty Górniak.

Następnie Bożena Konkiel, twórca i wykładowca muzycznej szkoły KOBO, zaprosiła swoich przyjaciół, w tym Amerykanki Helen Kazes i JoAnn Ort, które śpiewały po polsku, i wspólnie odśpiewali „Ale to już było” z repertuaru Maryli Rodowicz.



Chór Angelus pod dyrekcją Izabeli Grajner Partyki

Szarfowanie marszałka CP-S

W ramach festiwalu odbyło się też pasowanie na Marszałka Parady Pułaskiego 2023 kontyngentu CP-S. Funkcję tę w tym roku powierzono Pawłowi Pachaczowi, a uroczystego wręczenia szarfy marszałkowskiej dokonał Wielki Marszałek tegorocznej Parady Frank Piwowarczyk. Następnie Ryszard Zawisny – prezes Komitetu Głównego Parady Pułaskiego oraz Artur Dybanowski – dyrektor CP-S oraz Wielki Marszałek Parady Pułaskiego 2015 szarfowali: Miss Polonię – Angelinę Podkalicki, Junior Miss Polonię – Gabriellę Robert, Little Miss Polonię – Sylwii Chibowski, a Leokadia Juszcak, przedstawicielka Komitetu Głównego Parady Pułaskiego, wręczyła im korony.

Trzeba nadmienić, że w sali wisiły prace mistrza iluzji przestrzemi – Janusza Obsta, który był obecny na festiwalu wraz z żoną Małgorzatą.

Niech żyje bał!

Na zakończenie koncertu Bożena Konkiel zaprosiła na scenę artystów oraz Chór Angelus do wspólnego zaśpiewania „Niech

żyje bał” Maryli Rodowicz, a cała sala dołączyła do nich – trudno było się rozstać. Prezes CP-S Marian Żak w podziękowaniu za zorganizowanie tak pięknego koncertu wręczył Bożenie Konkiel, członkini Rady Dyrektorów CP-S, kwiaty. Konferansjerkę prowadziły: Zuzia Smolaga, Julia Greer i Gabriella Ort. Honorowym gościem koncertu była wicekonsul Anna Wańczyk. Na sali obecny był także zaproszony przez Stana Borysa słynny raper polski Peja, czyli Ryszard Andrzejewski.

Po koncercie odbyła się loteria fantowa, z której dochód zostanie w całości przeznaczony na fundusz stypendialny dla polonijnych studentów, członków CP-S. Było wielu sponsorów, więc nagród było też bardzo dużo, m.in.: biżuteria od Tiffany’ego, kosze ze stodyczami, kosmetykami, bilety na Broadway oraz obrazy znanych polskich artystów takich jak: Artur Skowron, Janusz Skowron, Bogdan Kujawski, Ewa Zeller, Elżbieta Milko i Ryszard Semko. Wylosowano też bilet LOT. W loterii zebrano ok. 10 tysięcy dolarów.

 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI




Od lewej: Wielki Marszałek Parady Pułaskiego 2023 Franciszek Piwowarczyk, Paweł Pachacz – Marszałek Parady Pułaskiego 2023, CPS, Miss Polonia Angelina Podkalicki, Junior Miss Polonia Gabriella Robert, Little Miss Polonia Sylvia Chibowski, prezes CPS Marian Żak, Leokadia Juszcak, przedstawicielka Komitetu Parady Pułaskiego, Ryszard Zawisny – prezes Komitetu Parady Pułaskiego



Wielki Marszałek Parady Pułaskiego 2023 Franciszek Piwowarczyk, Agnieszka Granatowska – ubiegłoroczny Marszałek Parady Pułaskiego CPS i 3 Miss, Paweł Pachacz Marszałek Parady Pułaskiego CPS 2023 i 3 Miss, Prezes CPS, Marian Żak, Leokadia Juszcak, przedstawicielka Komitetu Parady Pułaskiego, Ryszard Zawisny, prezes Komitetu Parady Pułaskiego i Artur Dybanowski – dyrektor CPS oraz były Wielki Marszałek Parady Pułaskiego 2015

Prelekcja znanego polonijnego artysty Ryszarda Drucha w Bibliotece Publicznej na Greenpoincie

Wykład o sztuce

 Zosia Zeleska-Bobrowski

20 kwietnia w nowej Bibliotece Publicznej na Greenpoincie przy 107 Norman Ave. z multimedialną prezentacją „Jak rozumieć malarstwo rysunek i grafikę? Podróż od prehistorii do kubizmu” wystąpił znany artysta malarz i propagator kultury Ryszard Druch. Spotkanie prowadziła bibliotekarka Izabela Barry, a zorganizowane zostało we współpracy z organizacją „Przytulisko Literacko-Artystyczne” z New Jersey.

Artysta opowiedział o najważniejszych dziełach sztuki, które powstawały od czasów prehistorycznych do kubizmu. Przy okazji zapoznał uczestników spotkania z podstawową wiedzą na temat budowy obrazu, wskazywał na najważniejsze jego elementy jak kompozycja, proporcje, rytm, światłocien, kolor, kontrast czy ekspresja artystyczna.

Ryszard Druch jest absolwentem Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych oraz Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu. Od czasu emigracji do Stanów Zjednoczonych w 1991 roku mieszka i pracuje w Trenton, NJ. Jest znanym rysownikiem oraz karykaturzystą, Jest



Ryszard Druch

założycielem prywatnej Akademii Sztuk Pięknych w 2003 roku oraz Salonów Artystycznych promujących polską sztukę i kulturę. Za osiągnięcia artystyczne i promocję polskiej kultury w USA odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasług RP, a za osiągnięcia edukacyjne Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Od 1988 roku



Frekwencja podczas spotkania dopisała, wśród uczestników był m.in. Stan Borys (w środku)

wpisany do Związku Polskich Artystów Karykatury w Warszawie.

Po ciekawej prelekcji na temat sztuki wywiązała się interesująca dyskusja. Być może będzie jeszcze okazja, aby Ryszard Druch jeszcze raz zawiązał na Greenpoint, aby pokazać swoje karykatury i opowiedzieć o historii karykatury.

Dopisała frekwencja, a wśród przedstawicieli nowojorskiej Polonii obecnych na spotkaniu byli m.in.: znany wokalista Stan Borys, jego menadżerka Ania Maleady oraz artysta malarz, grafik, rysownik i promotor polskiej sztuki w USA Janusz Skowron.

 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI

Rozstrzygnięcie konkursu literackiego organizowanego przez Marie Skłodowska Curie Professional Woman's Association

Eseje o Konopnickiej

4 maja w sali bankietowej Princess Manor na Brooklynie odbyło się spotkanie, podczas którego wręczone zostały nagrody laureatom konkursu literackiego zorganizowanego przez Marie Curie Professional Women's Association.

Organizacja Marie Skłodowska Curie Professional Woman's Association istnieje od 1996 roku i zrzesza polskie oraz mające polskie pochodzenie kobiety. Obecnie liczy około 100 członkiń. Została założona przez Irenę Krulewski, nauczycielkę i działaczkę polonijną. Jej celem jest wspomaganie uzdolnionych polonijnych studentek w rozwijaniu ich talentów, ambicji i osiągnięć. Poprzez swoje akcje propaguje również dorobek sławnych

Polaków, którzy wzbogacili dziedzictwo kulturowe naszego kraju oraz ich prestiż i znaczenie we współczesnym świecie.

Bohaterką tegorocznego konkursu literackiego była Maria Konopnicka. To właśnie o tej pisarce uczniowie musieli napisać esej. Pierwsze miejsce zajęła Kamila Karpowicz z Polskiej Szkoły Sobotniej im. bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Derby, CT. Druga była uczennica Polskiej Szkoły Sobotniej przy parafii św. Cyryla i Metodego na Brooklynie, a miejsce trzecie przypadło ex aequo Laurze Lewko z Polskiej Szkoły Doksztalającej im. Henryka Sienkiewicza na Brooklynie i Johnowi Gorchynskiemu – uczniowi Polskiej Szkoły Doksztalającej im. Zbigniewa Herberta w Copiaque.

 WEM



Laureaci konkursu literackiego Marie Curie Professional Women's Association

 CPSD

NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

● SARASOTA ● NORTH PORT ● VENICE ● PORT CHARLOTTE

18 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU**Agata Bulanda PA** preferred **SHORE**

Realtor – Notary Public

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236 **MÓWIĘ PO POLSKU**

Biuro: 941-999-1179, cell 941-323-6519

agatabulanda@msn.com

www.agatabulanda.com



SL 3123922

SŁONECZNA FLORYDA**KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM**

FT. LAUDERDALE ● MIAMI ● PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate

**Roman Tryndus P.A.**Direct: **754-235-0378**

houseroman@yahoo.com

www.myhouseflorida.net

→ **DOMY** → **BIZNESY**
→ **MIESZKANIA** → **HOTELE**
→ **GALERIE**poczta  kwiatowa®**Wyślij kwiaty****Dzień Matki****26.05**

22 828 95 95 pocztakwiatowa.pl

**DLACZEGO
Quinnipiac University?**

- 91% studentów otrzymuje stypendia
- 98% absolwentów znajduje zatrudnienie lub podejmuje dalszą naukę w ciągu 6 miesięcy od ukończenia studiów
- Ponad 110 programów i 55 specjalizacji
- 20 programów „podwójnych dyplomów” dual-degree (wliczając prawo i medycynę), w tym tzw. „Accelerated Programs” – (3+1 i 4+1), które pozwalają ukończyć studia licencjackie i magisterskie w skróconym czasie
- Stosunek studentów do wykładowców 16:1

Katedra Polska na Uniwersytecie Quinnipiac

Misją Katedry jest wzmacnianie relacji pomiędzy USA i Polską w obszarach: akademickim, biznesowym i kulturowym. Możliwe jest to dzięki różnorodnym programom, m.in.:

- Polish-American Business Leadership Program
- Global Business Affairs Polish Certificate
- Student Consulting Project
- Game Design Hub
- Program praktyk zawodowych
- Program wymiany akademickiej z czołowymi uczelniami w Polsce

Katedra Polska na Uniwersytecie Quinnipiac powstała i działa dzięki finansowemu wsparciu Rodziny Pete i Kasia Novak.

Zrób pierwszy krok i odwiedź www.quinnipiac.edu**Quinnipiac**
UNIVERSITY275 Mt Carmel Ave, Hamden, CT 06511
Więcej informacji i kontakt w sprawie możliwości odwiedzania uczelni:
Gedeon W. Werner
203-500-8208, e-mail: gedeon.werner@qu.edu

Narodowe Święto Konstytucji 3 Maja w konsulacie generalnym RP na Manhattanie

Polonijni działacze docenieni

W środę, 3 maja, w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku odbyły się uroczyste obchody Narodowego Święta Konstytucji Trzeciego Maja. W trakcie uroczystości uhonorowano zasłużonych działaczy polonijnych.

Polska w sercu

Zebranych gości powitał prowadzący imprezę wicekonsul Mateusz Gmura. Obchody rozpoczęto od odśpiewania „Mazurka Dąbrowskiego”. Część ofi-

cjalną imprezy otworzył gospodarz miejsca Adrian Kubicki, konsul generalny RP w Nowym Jorku, wspólnie z Małgorzatą Gosiewską, wicemarszałek sejmiku RP.

– Nie pamiętam już, kiedy tyle osób zaszczyliło nas swoją obecnością – zwrócił się do zebranych konsul generalny Adrian Kubicki. – Dzisiaj świętujemy ustalenie najstarszej nowoczesnej konstytucji w Europie i drugiej na świecie. Ten dzień fantastycznie łączy też Polskę i Stany Zjednoczone. Ci, którzy w Rzeczy-



Dziennikarz polonijny Wojciech Maślanka został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi



Uroczystość była okazją do pożegnania wicekonsula Mateusza Gmury (w środku), który przenosi się do innej placówki



Jadwiga i Jerzy Markiewiczowie z Massachusetts zostali odznaczeni Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, które otrzymują pary o co najmniej 50-letnim stażu



Na uroczystości obecna była sybiraczka i Naczelna Prezes Korpusu Pomocniczego Pań działającego przy SWAP Helena Knapczyk z Connecticut



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com

pospolitej Obojga Narodów tworzyli Konstytucję 3 Maja, byli zainspirowani duchem wolności, który zrodził się i przybierał poważne rozmiary w Stanach Zjednoczonych. Proszę, abysmy cieszyli się dzisiaj tym świętem wolności, świętem konstytucji, która najlepiej świadczy o tym kim my, Polacy, jesteśmy, czego zresztą państwo są również fantastycznym dowodem – dodał.

– To dla mnie zaszczyt, że Święto Konstytucji mogę spędzić z państwem, daleko od Polski, ale jakże blisko, bo przecież Polskę nosicie cały czas w swoich sercach i duszach – powiedziała wicemarszałek Sejmu RP Małgorzata Gosiewska. – Jesteście najlepszymi ambasadorami i wizytówką Polski. To dzięki wam Polska dobrze odbierana jest zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i na całym świecie – dodała.

Następnie głos zabrała przybyła z Polski Joanna Fabisiak, posłanka na Sejm oraz członkini Komisji Łączności z Polakami za Granicą, która w krótkim przemówieniu podkreśliła, jak ważne jest przekazywanie polskich wartości przyszłym pokoleniom.

W części artystycznej wieczoru wystąpił Akademicki Chór Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, który wykonał szereg pieśni patriotycznych. Niespodzianką dla obecnych był utwór pt. „Spacer dziką plażą” z repertuaru Stana Borysa. Brawurowe wykonanie swojego przeboju gorąco oklaskiwał sam artysta, który tego wieczoru pojawił się na miejscu.

Odnaczenia i statuetki

Najważniejszą częścią uroczystości było przyznanie odznaczeń państwowych zasłużonym działaczom polonijnym, których w imieniu prezydenta Rzeczypospo-



Statuetki laureatom konkursu „Wybitny Polak w USA” wręczyli prezes Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska” Krzysztof Przybył i wicemarszałek Sejmu RP Małgorzata Gosiewska. Na zdj. z Grażyną Michalską – polonijną aktywistką, wyróżnioną w kategorii „Osobowość”



W uroczystości wziął udział znany piosenkarz, legenda polskiej sceny muzycznej Stan Borys

litej Polskiej Andrzeja Dudy uhonorował konsul generalny Adrian Kubicki. Odznaczenia otrzymali: Henryk Marian Jaworski (pośmiertnie) – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski – odznaczenie odebrał syn Paul Jaworski, Zbigniew Wieczorek – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Jan Sporek (pośmiertnie) – Krzyż Komandorski Orderu Zasługi RP – odznaczenie odebrał syn Voytek Sporek, Paweł Pachacz – Krzyż Oficerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej, Artur Dybanowski – Złoty Krzyż Zasługi, Elżbieta Joanna Pawłowski – Złoty Krzyż Zasługi, Wojciech Maślanka – Srebrny Krzyż Zasługi, Bożena Konkiel – Srebrny Krzyż Zasługi, Jadwiga i Jerzy Markiewicz – Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, Henryk Aleksander Siemienowski – Krzyż Zesłańców Sybiru, Zofia Porzuczek – Krzyż Zesłańców Sybiru, Włodzimierz Leszek Ilnicki – Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości, David Motak – Gloria Artis.

W dalszej części uroczystości wręczono również statuetki „Teraz Polska” w konkursie Wybitny Polak w USA. Otrzymali je: Jolanta Wysocka – kategoria: Kultura 2023, Czesław Karkowski – kategoria: Nauka 2023, Dariusz Knapik – kategoria: Biznes 2023, Łukasz Kownacki – kategoria: Młody Polak 2023, Daniel Kurzyna – kategoria: Młody Polak 2022, Grażyna Michalski – kategoria: Osobowość 2023.

W trakcie wieczoru nie zabrakło również kilku słów pożegnania dla wicekonsula Mateusza Gmury, który kończy swój pobyt w Nowym Jorku i przenosi się do innej placówki. Za wieloletnią współpracę podziękował mu konsul generalny Adrian Kubicki, co spotkało się z gorącym przyjęciem zebranych gości.

 M.Z.

POLAMER

www.polamerusa.com
773-685-8222

Imieniny, Urodziny, Rocznice i inne imprezy okolicznościowe

Wyślij kwiaty, bądź zestaw upominków dla BLISKICH w POLSCE
Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU!



REPREZENTACJA PRZED IRS'em w języku POLSKIM

audyty • błędne naliczenia • windykacje • zajęcia majątku

Nie podejmuj walki z IRS samemu. Potrzebujesz pomocy? Zadzwoń!



Barbara Mrozik, E.A. - Enrolled Agent
MÓWIĘ PO POLSKU, pracujemy w każdym stanie USA!

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański Urząd Skarbowy

☎ 203-301-0555 📠 203-515-5709 ✉ mgrouptax@gmail.com

Ponad 10 lat
doświadczenia!



Grupa zdolnej młodzieży z Polski potrzebuje pomocy w sfinansowaniu wyjazdu na turniej robotyki w USA

W drodze po marzenia


 MDK we Włodawie

Zespół Alpha Team z Młodzieżowego Domu Kultury we Włodawie zajął II miejsce w ogólnopolskim finale prestiżowego konkursu z robotyki First Lego League. Dzięki tej lokacie młodzi konstruktorzy już wkrótce będą mieli szansę powalczyć w Stanach Zjednoczonych o podium na arenie międzynarodowej. Jednak aby tak się stało, potrzebują pomocy.

First Lego League to największy na świecie międzynarodowy konkurs robotyki i automatyki mobilnej skierowany do uczniów w wieku od 10 do 16 lat. U jego podstaw leży idea rozbudzania wśród młodych ludzi autentycznego zafascynowania światem nauki i nowych technologii, rozwijania ich umiejętności pracy zespołowej oraz kompetencji społecznych.

Polscy uczniowie z Włodawy już w czerwcu będą mieli okazję zmierzyć się z najlepszymi drużynami z

całego świata podczas międzynarodowego turnieju WPI First LEGO League US Open odbywającego się w Worcester w stanie Massachusetts. Niestety, muszą przedtem zebrać fundusze na wyjazd, m.in. na pokrycie kosztów przelotu, które przekraczają możliwości finansowe ich rodziców. W tym celu na stronie internetowej założona została zbiórka na ten cel. Z apelem o wsparcie młodych zdolnych Polaków zwrócił się do gazety „Biały Orzeł” ks. Ryszard Polek, proboszcz polskiej parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Worcester, gdzie na lokalnej politechnice odbędzie się turniej.

Osoby, które chciałyby pomóc młodzieży z Polski w realizacji ich „amerykańskiego marzenia”, mogą wspomóc finansowo zbiórkę na stronie www.zrzutka.pl/e75kg2 lub skontaktować się z ks. Ryszardem Polkiem: tel. 508 410 8016 lub rpolek@olcwochester.com. 



Dzięki zdobyciu wicemistrzostwa Polski zespół Alpha Team z Młodzieżowego Domu Kultury we Włodawie ma szansę na udział w międzynarodowym finale konkursu First Lego League, który odbędzie się w dniach 9-11 czerwca w Worcester, MA

Polska Szkoła im. św. Stanisława Kostki w Wallington zaprasza do wzięcia udziału w akcji pisania listów do powstańców warszawskich

Napisz list do powstańca!

 Archiwum WEM

W związku ze zbliżającą się kolejną rocznicą Powstania Warszawskiego Polska Szkoła im. św. Stanisława Kostki w Wallington, NJ postanowiła zorganizować wyjątkową akcję pisania listów do powstańców warszawskich. Dyrekcja i kadra pedagogiczna placówki zachęcają do włączenia się do akcji jak najliczniejsze grono polonijnych szkół oraz indywidualnie dzieci i młodzieży.

„Zachęcamy młodzież i dzieci do napisania listów i kartek, adresowanych do tych, których nazywamy obrońcami Warszawy. Z roku na rok liczba tych osób maleje. Obecnie na naszej liście znajduje się 135 nazwisk” – informuje dyrektor szkoły Agnieszka Kasprzak w informacji prasowej rozesłanej do polonijnych mediów. „Pokażmy, że Polonia pamięta o prawdziwych bohaterach walki o wolność. Podziękujmy na-

szym powstańcom za ich heroizm, poświęcenie, odwagę i bohaterstwo” – apeluje.

Zainteresowane osoby proszone są o napisanie w języku polskim listów, kartek z życzeniami oraz namalowania rysunków, które będą wyrazem pamięci i wdzięczności. Listy powinny być skierowane do konkretnego adresata, najlepiej pisane odręcznie, długopisem, starannie. Praca musi być czytelna i estetyczna. „Jesteśmy przekonani, że listy te

sprawią ogromną radość ich adresatom” – podkreśla pani dyrektor.

Listy zostaną przekazane powstańcom dokładnie 1 sierpnia 2023 – w rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Akcja objęta jest patronatem honorowym Konsula Generalnego RP w Nowym Jorku Adriana Kubickiego oraz Centrali Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce.

 WEM

Zainteresowane osoby proszone są o kontakt mailowy na adres: plszkolamsh@gmail.com lub telefoniczny (201) 410-9363, wówczas podane zostanie nazwisko powstańca wraz z linkiem do biogramu. Następnie list, kartkę lub rysunek należy wysłać do 10 czerwca na adres:
Polska Szkoła im. św. Stanisława Kostki
127 Paterson Ave., Wallington, NJ 07057




Bieg Konstytucji 3 Maja w Nowym Jorku

Majowe święto na sportowo

W niedzielę, 7 maja, w Forest Parku w nowojorskiej dzielnicy Queens odbył się Bieg Konstytucji 3 Maja. Organizatorem wydarzenia był polonijny klub biegowy 3RunPL z Nowego Jorku. W biegu wzięli udział członkowie tego klubu, jak również zawodnicy z klubów FrontRunners, Polska Running Team oraz polonijni biegacze z Nowego Jorku, New Jersey i okolic.

Bieg poprzedziło odśpiewanie „Mazurek Dąbrowskiego”. O godz. 10 biega-

cze wystartowali, rywalizując na dystansie 5 mil. Jako pierwszy na mecie pojawił się Tomasz Wawrzyniak. Wśród kobiet najszybsza okazała się Anna Klecha. Zwycięzcy otrzymali nagrody w postaci voucherów do restauracji, ufundowanych przez polską restaurację Karczma na Brooklynie.

Po dotarciu na metę biegacze mogli uzupełnić nadwątlone siły, posilając się pieczywem, które zapewnił Hudson Bread, oraz pierogami serwowanymi przez PolishFoodTruck. 

 facebook – 3RunPL

Bieg Konstytucji 3 Maja odbył się w malowniczym Forest Parku na Queensie



Biegacze rywalizowali na dystansie 5 mil




W uroczystości w Jersey City wzięło udział liczne grono Polonii

Przy pomniku Katyń 1940 w Jersey City Polonia oddała hołd ofiarom zbrodni katyńskiej i katastrofy smoleńskiej

Patriotyczna uroczystość

30 kwietnia w Jersey City przy pomniku Katyń 1940 odbyła się uroczystość upamiętniająca 83. rocznicę zbrodni katyńskiej oraz 13. rocznicę katastrofy smoleńskiej.

Mimo deszczu i chłodnej aury na uroczystość przybyła dość liczna reprezentacja polonijnych szkół i organizacji. Uczniowie z Polskiej szkoły Doksztalającej im. marszałka Józefa Piłsudskiego z Jersey City oraz Szkoły Języka i Kultury Polskiej im. św.

Stanisława Kostki z Garfield przedstawili okolicznościowy program artystyczny. Centralę Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce reprezentowała Anna Tracz – prezes terenowa na New Jersey i Pensylwanię. Obecna była także reprezentacja Polskiej Szkoły im. św. Stanisława Kostki z Wallington na czele z dyrektorką Agnieszką Kasprzak. W ceremonii udział wzięli także przedstawiciele władz lokalnych – miasta Jersey City oraz polskich z konsulatu generalnego RP w Nowym Jorku. 



Wśród uczestników byli przedstawiciele polonijnych szkół i polskiego wojska

Jeden dzień w szkole polonijnej Stanisława Moniuszki w Rockaway z perspektywy edukatora – pracownika IPN

Sobotnie przedpołudnie w budynku nowojorskiej szkoły katolickiej w sąsiedztwie plaży Rockaway. To tutaj perspektywa wolnego weekendu i błęgiego lenistwa przegrywają w starciu z mocą, jaką ma w sobie grupa dzieci i dorosłych, dla których cotygodniowe zajęcia w polskiej szkole stanowią namiastkę polskości i to nie tylko w wymiarze edukacyjnym. Radość, otwartość i energia jej uczestników emanują w całym gmachu. Jest to czas wzmożonej aktywności podparty zapałem dzieci i niesłabnącym zaangażowaniem dyrekcji i rodziców, którego odzwierciedleniem jest szereg podejmowanych inicjatyw z polskim akcentem. Tylko pytanie, skąd w nich ta energia po całym tygodniu licznych zajęć i codziennych obowiązków? Odpowiedź jest prosta, te działania łączy wspólne dobro, któremu na imię patriotyzm, o czym miałam przyjemność przekonać się osobiście.

I pomyśleć, że ta edukacyjna przygoda nowojorskiej Polskiej Szkoły Dokszałcającej im. S. Moniuszki z Instytutem Pamięci Narodowej rozpoczęła się w warunkach pandemicznych jesienią w 2020 r., kiedy Pani Monika Wroblewska – ówczesna wicedyrektor szkoły – zgłosiła udział uczniów w międzynarodowym konkursie „Laurka dla bohatera – in memory of...” organizowanym przez Delegaturę IPN w Kielcach.

Podążywszy z tej polonijnej placówki sięgają po różne narzędzia w odkrywaniu dziejów kraju przodków. Wykorzystując gry edukacyjne przekazane szkole przez IPN, uczniowie poznają m.in. historię syryjskiego nie-dziewidzia o imieniu Wojtek, ucząc się poprzez zabawę. Marcowy wykład dla maturzystów poświęcony Zbrodni Katyńskiej oraz konsultacje merytoryczne pracownika kieleckiej Delegatury IPN stanowią kolejny akcent edukacji historycznej o lasach Polski i Polaków w XX w. w tym kampusie.



Jednak nauczanie w szkole polonijnej nie ma wymiaru jedynie zabawy. To wytężona praca wszystkich zaangażowanych stron. Jest także walka z przeciwnościami. Niedoskonałości językowe czy niewielki dostęp do pomocy dydaktycznych, w tym podręczników przedmiotowych w języku polskim, są tego przykładem. Pomimo trudności zdumiewa jednak zaangażowanie i szczerą chęć uczniów w szlifowaniu języka polskiego. Dodatkowym atutem są przyjacielskie relacje jej uczestników wpływające na charakter pracy i wyniki.

Z potrzeby serca, zgodnie z życzeniem rodziców – motywów, dla których uczniowie spotykają się na sobotnich zajęciach, zapewne jest wiele. Jednak każdy powód stanowi swoiste uosobienie patriotyzmu. Kluczem do sukcesu tej kameralnej placówki jest harmonia między tym, co spaja, a tym co różni. Nie rezygnując z tego, co amerykańskie, pielęgnują swoją polskość. Doświadczenie to ugruntowało przekonanie, że szkoły polonijne spełniają nie tylko cel edukacyjny i wychowawczy, ale stanowią również swoistą ciągłość z krajem ojców i dziadków, z którym świadomie, bądź nie, wielu się utożsamia i tęskni na obczyźnie.

Cytując fragment wiersza „Hymn Polaków na obczyźnie” autorstwa Jana Lechonia:

*Jestem jak żołnierz na wszystko gotowy
I jak w Ojczyźnie, tak i w obcym kraju
Czuwam i strzegę skarbu polskiej mowy,
Polskiego ducha, polskiego zwyczaju...*

odnoszę wrażenie, że myśl ta nieustannie towarzyszy wielu Polakom za Oceanem także dzisiaj, a z pewnością tym, którzy tworzą społeczność Polskiej Szkoły Doszkalającej im. S. Moniuszki w Rockaway Beach.

 **ILONA RELIGA-GOLA**
Delegatura IPN w Kielcach

Dentysta Rodzinny

Dr Bożena Piekarcz-Lesiczka

Oferujemy szeroką gamę usług dentystycznych, począwszy od dentystyki estetycznej, przez leczenie kanałowe, a skończywszy na protezycie oraz prostych zabiegach chirurgicznych.

Są Państwo zawsze mile widziani w naszej klinice:

FAMILY DENTAL CARE
146 Driggs Avenue
Brooklyn, NY 11222

Tel. 718-472-4344



Akceptujemy większość ubezpieczeń dostępnych na rynku. W kwestii szczegółów prosimy o kontakt telefoniczny

www.doctorbozenapiekarcz.com

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

FLORYDA
Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort

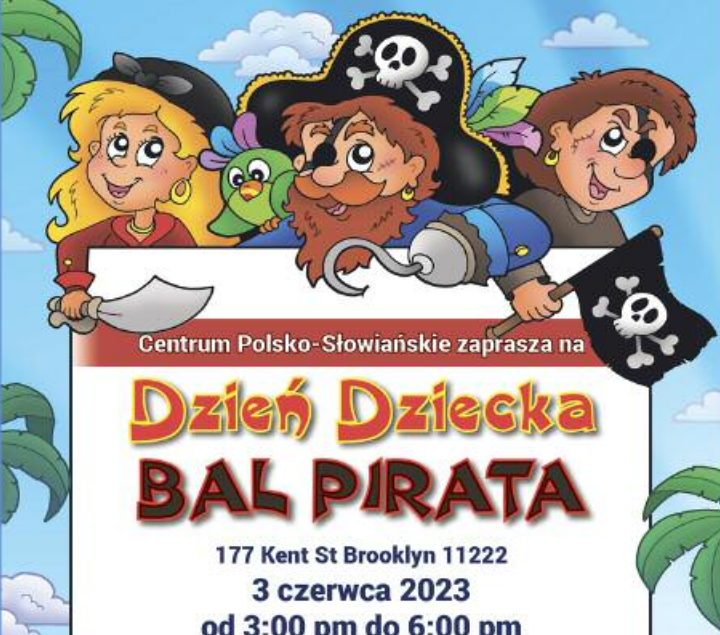
- Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę
- Nieruchomości bankowe
- Biznesy
- Działki budowlane
- Inwestycje

Jako właściciel budynków na wynajem pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji i zadbam o właściwe zarządzanie

REALTY EXECUTIVES

Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com







Centrum Polsko-Słowiańskie zaprasza na

Dzień Dziecka BAL PIRATA

177 Kent St Brooklyn 11222
3 czerwca 2023
od 3:00 pm do 6:00 pm

W PROGRAMIE:
Spotkanie z gwiazdą polskiej estrady **STANEM BORYSEM**,
zabawa z DJ Danielem, The Greenpoint Children's Choir,
gry i zabawy, konkurs „Mały Picasso”, występ magika, loteria fantowa,
klaun z balonami, konkursy sportowe, oraz płatne atrakcje.

Wstęp bezpłatny

MEDICARE



**DUŻE, KORZYSTNE ZMIANY
W DOFINASOWANIU
SKŁADEK ZA PART B,
KOSZTÓW LECZENIA
I LEKARSTW
W STANIE NOWY JORK**

Jeżeli Wasza łączna emerytura jest mniejsza niż \$2,107 na miesiąc na osobę – proszę dzwonić już dziś po więcej szczegółów. Ilość oszczędności nie ma znaczenia!

Tel. 718-383-0314

Stanisław Gil  GREENPOINT
SENIOR SERVICES

LICENCJONOWANY BROKER

Autoryzowany do oferowania planów **MEDICARE**

Greenpoint Senior Services

194 Nassau Ave, Brooklyn, NY 11222, Tel. 718-383-0314



Twoje **pieniądze**,
Twoja **społeczność lokalna**,
Twój **głos**.

Wszyscy nowojorczycki w wieku od 11 lat w górę, niezależnie od ich statusu imigracyjnego, mogą decydować w jaki sposób powinno zostać rozdysponowane 5 milionów dolarów z budżetu miasta na projekty odpowiadające potrzebom w ich okręgach i/lub dzielnicach. Wszystkie projekty zostały opracowane przez mieszkańców miasta Nowy Jork jesienią 2022 r.



thePEOPLE'S
MONEY

Głosuj na projekty do 25 czerwca

on.nyc.gov/pb



Wyrusz w podróż w nieznane i odkryj letnie uroki Bieszczadów!

Bieszczady latem

Bieszczady nie bez powodu uchodzą za modny i kuszący kierunek turystyczny w Polsce. Przyjemność tam znajdują zarówno miłośnicy górskich wędrówek, dzikiej natury, jak i amatorzy sportów wodnych, a także pasjonaci historycznych oraz kulturalnych ciekawostek. Bieszczady są bowiem pełne urokliwych zakątków, legend i tajemnic. To wszystko dopełniają inne nowo utworzone atrakcje.

Rejon Bieszczadów przeżywa swój renesans. W tym południowo-wschodnim zakątku kraju każdy turysta znajdzie coś ciekawego dla siebie. Wielu miłośników tych gór chwali pobyty jesienne, kiedy rozległe lasy przybierają malownicze kolory, a doliny spowite są magiczną mgłą. Są też amatorzy zimowych wczasów, ale największej osób wyrusza w Bieszczady latem.

Łagodne góry

Bieszczady są najniższym pasmem Karpat Wschodnich, które rozciąga się na terenach Polski, Ukrainy i Słowacji. Po polskiej stronie najwyższym szczytem jest Tarnica (1346 m n.p.m.) z żelaznym krzyżem na pamiątkę pobytu Karola Wojtyły w 1953 r. Wybierając się w Bieszczady, warto dobrze zaplanować każdy dzień, uwzględniając na wędrówki miejsca i szlaki takie jak: Połonina Wetlińska – szlak żółty z Przełęczy Wyżnej, Połonina Caryńska – szlak czerwony z Brzegów Górnych, Tarnica – ścieżka „Orlik krzykliwy” z Wołosatego, Mała i Wielka Rawka – szlak zielony/żółty z

Przełęczy Wyżniańskiej. Baza noclegowa w Bieszczadach jest rozbudowana. Na Połoninie Wetlińskiej znajduje się najwyższe położone schronisko w Bieszczadach – Chatka Puchatka.

Najpopularniejsze atrakcje

Większość osób kojarzy ten rejon kraju z Jeziorem Solińskim. Nie bez powodu. To prawdziwa bieszczadzka atrakcja turystyczna. Są tam do dyspozycji plaże, rejsy statkami, wypożyczalnie łodzi, kajaków i rowerów wodnych. Można zwiedzać wnętrza Elektrowni Wodnej w Solinie. Wrażenie robi też zaporą wodną.

Zagroda Żubra w Muczne to kolejna bieszczadzka atrakcja. Żyje tam ponad 500 chronionych, okazałych osobników.

Plenerowe Muzeum Wypału Węgla Drzewnego – leży przy drodze ze Stuposian do Muczne i przybliża tamtejsze dane rzemiosło, trud pracy węglarzy.

Muzeum Kultury Bojków w Myczykowie – to kolejne ciekawe miejsce, mające w zbiorach dawne sprzęty, wyroby rzemiosła ludowego, naczynia, meble. Odbywają się tam warsztaty wyrobu ceramiki.

Bieszczadzka, leśna kolej wąskotorowa – powstała pod koniec XIX w. obecnie wozí turystów na dwóch trasach: Majdan – Balnica – Majdan i Majdan – Przystup – Majdan. Warto odbyć taką małą podróż.

Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych – przeszło ono dużą moderni-

zację, oferuje wiele ekspozycji, np. „Bieszczady dawniej i dziś”, „Biologia i systematyka świata zwierząt”, „Plan ochrony Bieszczadzkiego Parku Narodowego i otuliny”, „Flora i zbiorowiska roślinne”.

Muzeum Młynarstwa i Wsi – to również obiekt w Ustrzykach Dolnych. Można zobaczyć tam, jak wyglądała niegdyś produkcja mąki i jak wypiekano z niej chleb oraz inne lokalne przysmaki – proziaki.

Liczne cerkwie – te prawosławne i greckokatolickie świątynie to ciekawe budowle i elementy historii tego regionu. Miłośnicy tego typu architektury sakralnej powinni zwiedzić zwłaszcza północno-wschodnią część Bieszczadów.

Kolejka gondolowa – to stosunkowo nowa atrakcja, zapewniająca „spacer w powietrzu”, podziwiający oglądać niesamowitą panoramę Bieszczadów i Jeziora Solińskiego. Funkcjonuje od lipca 2022 r. Trasa przejazdu kolejną gondolową ma długość 1,5 km.

Słynne parki – to również opcja godna uwzględnienia w planach wakacji. Bieszczadzki Park Narodowy (pow. ponad 29 tys. ha), Park Krajobrazowy Doliny Sanu, Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy – można tam znaleźć ciszę i ukojenie po codziennej miejskiej gonitwie i hałasie.

Bieszczadzka fauna i flora

Tamtejsza przyroda jest niezwykle bogata i różnorodna. Symbolem zwierzęcym stał się żubr. Dorosły osiąga długość

do 350 cm i wysokość w kłębie do 190 cm. Waga dużego samca przekracza 900 kg. Typowe dla bieszczadzskich lasów są też żbiki, mylone przez mniej wtajemniczonych z dużym kotem. Kolejni mieszkańcy to: jeleń karpacki, orlik grubodzioby, źmija zygzakowata, puchacz zwyczajny, puszczy uralski. Długo można wymieniać gatunki żyjące w tamtejszych lasach i nie tylko. Podczas wędrówek trzeba na nie uważać.

Jeśli chodzi o bieszczadzką roślinność, to dominujące są oczywiście drzewa – lasy stanowią tam ponad 70% powierzchni regionu. Królującym gatunkiem jest buk, którego udział wynosi 48%, poza tym dużo jest jodły, olszy szarej i sosny. Łatwo też spotkać świerka, graba, jawora, modrzewia i brzozę. Zachwyty wzbudzają też małe rośliny – okazałe mchy, paprocie, grzyby. Wśród ciekawych bieszczadzskich kwiatów są śnieżyca wiosenna, wilczomlecz karpacki, goździk skupiony, fiołek dacki, chaber Kotschego, wężymord górski, ciemiężca biała czy ostrożeń wschodnio-karpacki. Należy pamiętać o uszanowaniu wszystkich okazów, a szczególnie chronionych.

Jadąc w ten rejon Polski, choćby na kilka dni przy okazji innego pobytu w kraju, przywozi się stamtąd moc wrażeń, energii, zdjęć, znajomości i pragnienia powrotu raz jeszcze, a nawet więcej niż raz! Warto o tym przekonać się osobiście.

 HALINA KOSSAK





Biały Orzeł Junior

Dodatek dla **dzieci i rodziców**



BIAŁY
WHITE EAGLE
ORZEŁ

POCZYTAJMY RAZEM

Nina Opic

Majowe spotkanie

Nadeszła wiosna i większość ludzi mieszkających w mieście zapragnęła wyjechać tam, gdzie jest świeże powietrze, dużo zieleni i gdzie można usłyszeć śpiew ptaków. Takim miejscem jest oczywiście las. Trzeba pamiętać o jednym – jest to miejsce zwierząt i roślin, a człowiek ma się tam właściwie zachowywać: nie hałasować, nie niszczyć roślin, nie zostawiać śmieci...

Dominika wybrała się z tatą na wycieczkę rowerową do pobliskiego lasu. Ależ tam było pięknie!

– Usiądźmy sobie na tej polance, zjemy przygotowane przez mamę jedzenie, odpoczniemy trochę i posłuchamy śpiewu majowych ptaków – powiedział tato, zsiadając z roweru.

– Doskonały pomysł – odpowiedziała Dominika.

Usiedli na polance, wyciągnęli kanapki i milczeli, podziwiając piękno majowej polany.

– Wiesz, tato, mam wrażenie, że ktoś się nam przygląda. Nie wiem, kto to, ale na pewno ktoś na nas patrzy – powiedziała szeptem Dominika.

– To nie ruszajmy się i nic nie mówmy, to może ten ktoś ciekaw-



ski się pokaże – też szeptem powiedział tato.

Gdy tak siedzieli w ciszy i bez ruchu, to nagle spokojnie przyszła na polankę śliczna sarenka... Stała w pobliżu dużego drzewa i spokojnie porozglądała się wokół, jakby chciała powiedzieć: „Cieszę się, że jesteście w moim lesie. Widzę, że potraficie zachowywać się odpowiednio, to w zamian wskażę wam miejsce, gdzie dojrzewają pierwsze majowe poziomki. Możecie iść za mną”.

I tato z Dominiką pomału i cicho poszli za sarenką spotkaną na polanie... Nikt im nie mógł uwierzyć, że nieznana leśna sarenka nie dosyć, że nie uciekła na widok ludzi, to jeszcze pokazała im miejsce majowych poziomek... Bo las potrafi się odwdziżyć, trzeba go tylko szanować.

SŁOWEM MALOWANE

Edward Guziakiewicz

Gruszka i pietruszka

Rzekła gruszka do pietruszki:
Gruszki mają ładne brzuszki!
A pietruszka na to skromnie:
Chwalisz swoje? Pomyśl o mnie!

Kompot? Owszem! Marmolada,
cały dom się tym zajada.
Jednak zupa bez pietruszki
jest jak marne danie z puszki.

Kupisz klatkę, kup papużki,
zupy nie ma bez pietruszki.



WYBITNI POLACY

Patroni roku 2023

Wisława Szymborska

 Wikimedia Commons

Wisława Szymborska urodziła się 2 lipca 1923 r. w mieście Kórnik (Wielkopolska), zmarła 1 lutego 2012 r. w Krakowie. Studiowała polonistykę i socjologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Była redaktorem działu poezji w tygodniku „Życie Literackie” (1953–66) i miesięczniku literackim „Pismo” (1981–83). Pierwsze wiersze opublikowała w 1945 r. w prasie literackiej. Wydała 12 zbiorów poetyckich, m.in.: „Dlatego żyjemy”, „Pytania zadawane sobie”, „Wołanie do Yeti”, „Sól”, „Sto pociech”, „Wszelki wypadek”, „Wielka liczba”, „Ludzie na moście”, „Koniec i początek”, „Chwila”, a także 4 zbiory felietonów o literaturze „Lektury nadobowiązkowe”, wybór „porad literackich” z okresu pracy w „Życiu Literackim” oraz zbiór zabaw literackich z różnych lat „Rymowanki dla dużych dzieci”. Otrzymała Nagrodę Nobla w 1996 r. i nagrody: im. J.W. Goethego, im. J.G. Herdera czy polskiego Pen Clubu.

Senat RP ustanawiając 2023 Rokiem Wisławy Szymborskiej wyraził nadzieję,

że będzie to nie tylko doskonałą okazją do pełniejszego zaprezentowania postaci poetki, jej twórczości, ale także do debaty na temat miejsca poetyckiego słowa we współczesnym świecie. W uchwale senatorowie podkreślili, że o doniosłości literackiego dorobku poetki świadczą nie tylko nagrody, ale także fakt, że ma ona wciąż wierne grono czytelników w Polsce i za granicą. Inspiruje literaturoznawców, kulturoznawców, filozofów, krytyków sztuki, a także zwykłych czytelników, którzy znajdują w jej poezji odpowiedzi na najważniejsze pytania. „Tematy, które poruszała w swojej poezji, wciąż są aktualne. Forma, jaką się posługiwała, ciągle zachwyca mistrzostwem” – napisali senatorowie. Przypomnieli też, że w 1996 r. Wisława Szymborska otrzymała literacką Nagrodę Nobla za – jak brzmiało uzasadnienie Akademii Szwedzkiej – „poezję, która z ironiczną precyzją pozwala historycznemu i biologicznemu kontekstowi wyjść na światło we fragmentach ludzkiej rzeczywistości”.

 WEM

Wisława Szymborska na targach książki w Pradze, 2010 r.

UWAGA, KONKURS!

Międzynarodowy Konkurs

„W duchu Strzeleckiego”

Paweł Edmund Strzelecki był wielkim odkrywcą, naukowcem, filantropem i przyjacielem rdzennej ludności zamieszkującej Australię – kontynent, po którym z upodobaniem podróżował i zapisał się w jego historii m.in. poprzez odkrycie, zdobycie i nazwanie Góry Kościuszki.

W tym roku przypada 150. rocznica śmierci podróżnika, a Sejm RP ustanowił 2023 Rokiem Strzeleckiego. W obchody Roku Strzeleckiego wpisuje się międzynarodowy konkurs „W duchu Strzeleckiego”.

Organizatorem konkursu jest sydneyjska organizacja Kosciuszko Heritage Inc., wspierana przez Ambasadę RP w Canberze, Polską Fundację Kościuszkowską w Warszawie, Komitet Kopca Kościuszki w Krakowie, Bibliotekę Raczyńskich w Poznaniu oraz Federację Organizacji Polskich w Nowej Południowej Walii. Na zwycięzców konkursu czekają na-

grody o łącznej wartości ponad 25 tysięcy dolarów australijskich oraz inne, atrakcyjne nagrody rzeczowe.

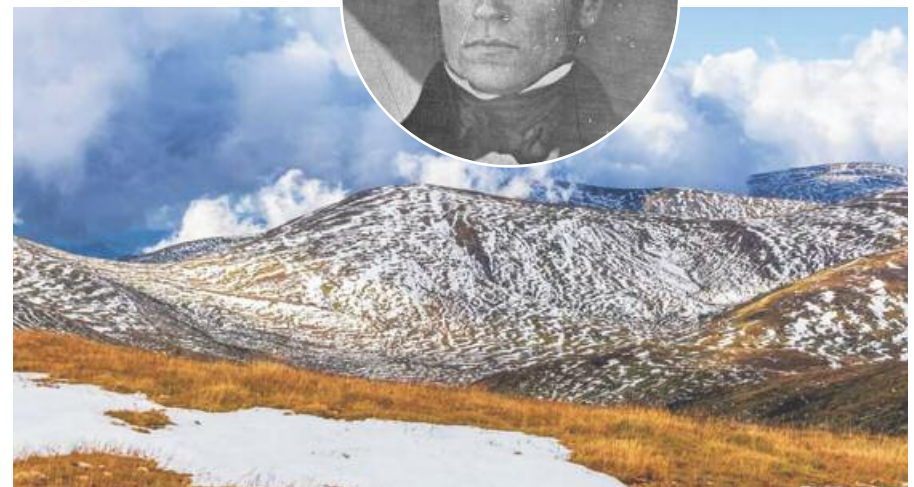
Konkurs podzielony jest na trzy kategorie: muzyczną, plastyczną oraz poetycką.

Konkurs przeznaczony jest dla dorosłych oraz młodzieży w wieku 12-18 lat. Międzynarodowy charakter konkursu pozwala na udział uczestników z całego świata, w tym polonijnej młodzieży z USA.

Termin nadsyłania prac upływa 20 lipca 2023 r. Werdykt jury będzie ogłoszony 6 października 2023 r. podczas uroczystej gali w Sydney (Australia).

Kontakt dla osób zainteresowanych wzięciem udziału w konkursie: dr Ernestyna Skurjat-Kozek – office@kosciuszkoheritage.com.

Więcej informacji, regulamin konkursu oraz kartę zgłoszeniową można znaleźć na stronie www.kosciuszkoheritage.com.

 WEM Shutterstock, Wikipedia


Paweł Edmund Strzelecki był wielkim odkrywcą, naukowcem, filantropem i przyjacielem rdzennej ludności zamieszkującej Australię. Zapisał się w jej historii m.in. poprzez odkrycie, zdobycie i nazwanie Góry Kościuszki

CIEKAWOSTKA JĘZYKOWA

BALIA

Sądźcie, że BALIA to „matka” lub „babcia” WANNY? Że najpierw była BALIA i ludzie kąpali się w BALII, a później była WANNA i ludzie zaczęli się kąpać w WANNIE? Nic bardziej mylnego! W polszczyźnie BALIA to słowo o kilkaset lat młodsze od WANNY.

BALIA pojawiła się w naszym języku dopiero w II połowie XVIII w., podczas gdy WANNA znana jest co najmniej od początku wieku XVI. BALIA to zapożyczenie z dialektów dolnoniemieckich, w których die Balje oznaczało naczynie do prania: albo duże wiadro do noszenia wody, albo małą wannę do prania i płukania. Jako ‘wiadro’ BALIA do niemieckiego przywędrowała najprawdopodobniej z francuszczyzny, w której kilka wieków temu słowo baille [baj] oznaczało właśnie ‘duże naczynie do noszenia wody’ – od czasownika ball(i)er

‘nosić wodę w nosidłach’. Jako ‘wanienka do prania’ BALIA w języku niemieckim zanikła, w tym znaczeniu zaczęto używać słowa die Bütte, ale BALIA, która z niemieckiego trafiła do polszczyzny, całkiem się u nas zadomowiła, przy czym w dialekcie małopolskim zaczęła być używana w szerszym znaczeniu ‘wanna’, a do literackiej polszczyzny i później do języka ogólnego przeszła w znaczeniu ‘duże, płaskie naczynie, zwykle do prania’. Dopiero zastąpienie BALII pralkami spowodowało, że i samo słowo zaczęło wychodzić z użycia. 



© Marcelina Jamuszkiewicz

REBUSY



~~KO~~

--	--	--	--	--	--	--	--



+I



~~PA~~

--	--	--	--	--	--	--	--



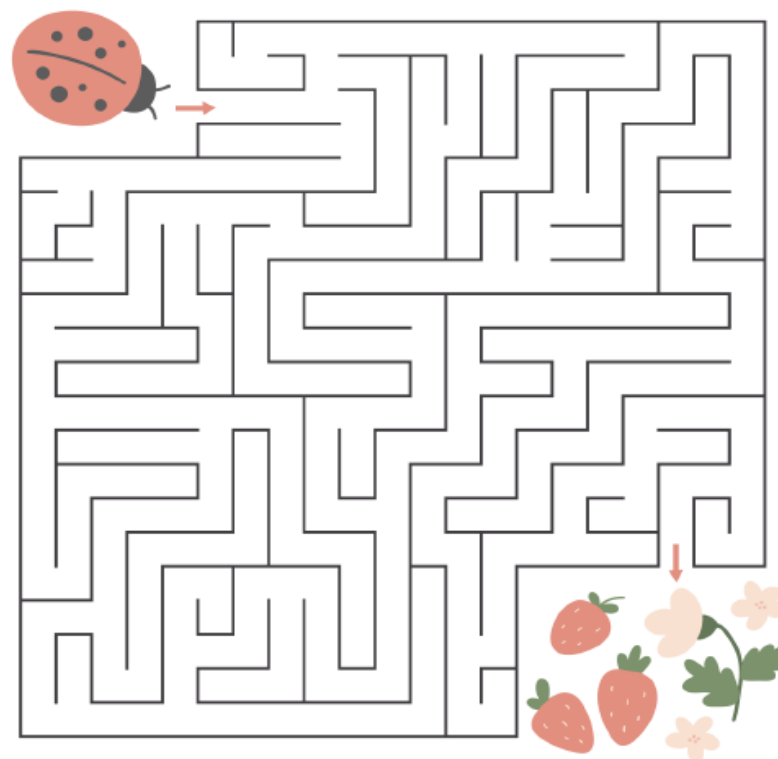
E=O



~~FO~~

LABIRYNT

Pomóż biedronce znaleźć drogę



Ognisko czy grill?

 Archiwum WEM

Dobra pogoda sprzyja przygotowaniu posiłków na świeżym powietrzu. Majówka, rodzinna impreza, towarzyski weekend powodują, że w ogródkach czy kempingach popołudniami królują grille i ogniska. Każda z tych opcji ma swoich zwolenników.

I tak na przykład zalet grillowania jest wiele. Jedną z nich jest to, iż grillować możemy niemal wszędzie i przy każdych warunkach pogodowych. W obecnych czasach na rynku pojawiły się modele grilli, które są odporne na działanie warunków atmosferycznych, a dzięki swojej trwałej konstrukcji mogą pracować nawet podczas deszczu. Grillowanie jest bezpieczniejsze. Grill zapewnia nam również mobilność. Na rynku dostępnych jest wiele modeli grilli turystycznych, które umożliwiają zabranie ich bezpośrednio ze sobą na kemping czy wakacje.

Ognisko kojarzy nam się z ciepłymi wieczorami i spotkaniami w dużym gronie. Rozpalenie ogniska nic nas nie kosztuje – wystarczy znaleźć suche gałęzie i drewno, dzięki którym będzie można uformować odpowiedni stos. W przypadku jedzenia z ogniska nie potrzebujemy żadnych szczególnych narzędzi do przygotowania kiełbaski czy innej potrawy – czasem wystarczy dobrze zaostrzony kijek, na który nabijamy kiełbaskę czy inny rodzaj mięsa. Warto natomiast pamiętać, że podczas ogniska zdecydowanie mocniej nasze ubranie i włosy przechodzą zapachem dymu. Niekwestionowaną wadą ognisk jest wysokie zagrożenie powstania pożaru. Dochodzi do niego wtedy, kiedy nie zabezpieczymy miejsca, w którym je urządziliśmy. Należy również pamiętać o starannym dogaszaniu paleniska i niezostawianiu go bez niczyjej opieki.

Sami musimy dokonać wyboru, na co lepiej postawić. Najważniejsza jest dobra zabawa oraz spędzenie czasu na świeżym powietrzu, nie zapominając oczywiście o zachowaniu ostrożności w obu przypadkach.

Grillowanie i palenie ognisk pozwala na relaks, delektowanie się smacznymi potrawami i spędzenie wspaniałych chwil



Grillowanie z dzieckiem może być dla niego ciekawą atrakcją i doświadczeniem, ale trzeba zadbać o bezpieczeństwo młodego kucharza

z całą rodziną. Często dzieci chcą być częścią tego wydarzenia i chcą być zaangażowane w te czynności oraz pomagać na miarę swoich możliwości.

Jest wiele zadań, o których wykonanie można poprosić swoje dzieci, np.:

- opłukanie warzyw
- posiekanie warzyw
- nakrycie do stołu
- przyprawianie potraw na grilla
- przyniesienie składników na grilla
- przygotowanie akcesoriów do grillowania
- posmarowanie produktów sosami i marynatami
- nałożenie mięsa / warzyw na naszego grilla
- przygotowanie burgerów
- przyniesienie jedzenia do stołu

Zanim zabierzemy się do grillowania, warto zapoznać się z listą zasad, które dodatkowo pozwolą nam na zapewnienie

dodatkowego bezpieczeństwa w czasie grillowania z dziećmi.

Używaj narzędzi do grillowania

Podczas grillowania potraw zawsze używaj narzędzi do grillowania o długich rączkach, aby zapewnić duży odstęp od ciepła i płomieni. Naucz swoje dzieci używać łopatk i zachęć je do noszenia fartucha dla ich bezpieczeństwa.

Umiejscowienie grilla

Naucz prawidłowej pozycji grilla. Grille powinny znajdować się w odpowiedniej odległości od budynków i ogrodzeń, na równej powierzchni. Pamiętaj również, że grille nie powinny być używane w pobliżu

nisko wiszących gałęzi drzew. Jeśli w pobliżu znajduje się sprawna gaśnica, wytłumacz dzieciom do czego służy i jak się z niej korzysta.

Podstawy higieny

Aby zachować czystość i zdrowie, poproś swoje dzieci, aby zawsze myły ręce przed rozpoczęciem gotowania i po kontakcie z surowym mięsem. Pamiętajmy że, nigdy nie należy kłaść gotowanego mięsa na talerz, którego użyłeś do surowego mięsa.

* * *


Kąski z kurczaka dla dzieci z grilla

Malutkie kawałki piersi z kurczaka otoczone marynatą będą idealne dla dzieci. Marynata w tym przepisie jest stworzona tylko z dodatku musztardy i ketchupu w proporcjach pół na pół. Kąski wystarczy grillować przez maksymalnie 20 minut. Najlepiej w tym celu użyć specjalnych tack do grillowania. Będzie to o wiele wygodniejsze ze względu na to, że kawałki kurczaka są małe.

Banany z grilla dla dzieci

Banany z czekoladą i lodami jest to przepyszny pomysł na słodki deser z grilla. Skórkę banana wystarczy przeciąć wzdłuż i otworzyć lekko, ale nie zdejmując skórki. Owoc należy przeciąć wzdłuż (zostawiając około 1,5 cm od końcówek), w nacięcie wciskamy kilka kosteczek czekolady. Takiego banana wykładamy na ruszt lub na tackę i grillujemy aż czekolada się rozpuści. Podajemy banana z lodami i bitą śmietaną.



 SYLWIA WADACH KLOCZKOWSKA
Nauczycielka Szkoły
Języka Polskiego
im. św. Jana Pawła II
w Bostonie

Bibliografia:

- <https://grill360.pl/porady/grill-czy-ognisko-plusy-i-minusy/>
- <https://luke.pl/grillowanie-z-dzieci>
- <https://fajnegotowanie.pl/porady/grill-dla-dzieci-oto-4-potravy-z-grilla-ktore-pokochaja-twoje-dzieci/>



ZAPRACOWALI NA SUKCES: SYLWETKI POLONIJSZYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

Mateusz Bednara wie jak wykorzystać świat wirtualny dla rozwoju firm

Pokochał internet z wzajemnością

 Archiwum Mateusza Bednary

Mateusz Bednara jeszcze w szkole średniej był pewien, że jego drogą życiową jest sport. Niestety kontuzja kolana pokrzyżowała te plany i wybrał ekonomię. Zanim założył własny biznes, pracował przez kilka lat jako księgowy.

Z zamiłowania jest historykiem, ale dziś z ogromną pasją odkrywa możliwości internetu i buduje aplikacje, które pozwalają na wykorzystanie jego potęgi dla budowania biznesu swojego i innych przedsiębiorców.

– Droga, która doprowadziła mnie do założenia firmy, była pod wieloma względami niekonwencjonalna – przyznaje.

Sielskie życie u babci i dziadka

O tym, że Mateusz będzie żył w Ameryce, zdecydowali rodzice. W lecie 2001 roku jako 11-letni chłopiec wraz z mamą i dwoma braćmi przyleciał do Nowego Jorku, w którym już mieszkał jego tata.

– W domu mówiło się dość często, że przeprowadzimy się do Stanów. Byliśmy z braćmi na to przygotowani, wiedzieliśmy, że któregoś dnia nas ta podróż nie ominie – wspomina.

Mateusz urodził się w Tarnogrodzie, niewielkim mieście na Lubelszczyźnie. Do 6. roku życia on, a także jego starszy brat, wychowywał się u babci i dziadka. Potem rodzina przeprowadziła się do Lublina, gdzie Mateusz zaczął naukę w szkole podstawowej i, jak sam twierdzi, mocno w niej rozrabiał.

– Nie sprawiałem dużo kłopotów, ale byłem aktywnym, ruchliwym dzieckiem, które nie potrafiło długo usiedzieć w jednym miejscu – przyznaje. – Opiekowali się nami dziadkowie, bo rodzice już wtedy często wyjeżdżali za pracą do Ameryki, gdzie mieliśmy krewnych, co było dużym ułatwieniem – ciągnie swoją opowieść.

Okres spędzony u dziadków Mateusz wspomina jako jeden z najwspanialszych w swoim życiu.

– Mieszkało tam wtedy dużo krewnych – babcia, dziadek, ciotki, wujkowie i mój brat. Dziadkowie prowadzili spore gospodarstwo, ciągle coś się działo. To były świetne czasy – dorastaliśmy w naturalnym środowisku, które tylko pobudzało moją ciekawość. Mogłem chodzić, gdzie chciałem. Wspinalem się na co tylko się dało, godzinami spacerowałem po lesie

Mateusza fascynuje potęga internetu, dzięki której pomaga tradycyjnym firmom rozwijać się w erze cyfrowej



obserwując przyrodę i nic mnie nie ograniczało. Żyłem wśród ludzi, którzy ciężko pracowali, co wyrobiło we mnie dobry etos pracy. Dziadek wpajał nam poczucie obowiązku i wyznaczał zadania odpowiednie do naszego wieku, za co nas nagradzał jakimiś drobnymi sumami pieniędzy. Dostrawiałem 5 złotych za to, że na przykład pozamiatałem garaż albo wykonałem inne drobne prace. Sam mogłem decydować na co wydać zarobione pieniążki i zwykle były to cukierki czy inne słodkości oraz komiksy, które bardzo lubiłem – opowiada.

Bez troskie dzieciństwo

Wychowanie w domu pełnym ludzi sprawiło, że Mateusz był dzieckiem otwartym, śmiałym i ciekawym świata. Dlatego jak poszedł do I klasy, już w Lublinie, od razu ze wszystkimi się zakolegował.

– To była mała szkoła, chociaż mnie jako dziecku wydawała się ogromna, ale tam były tylko dwie pierwsze klasy. Ponieważ u dziadków niemal całe dni spędzałem bardzo aktywnie, to ruch miałem we krwi. Dlatego w latach szkolnych najchętniej biegałem po boisku i tam głównie poznawałem kolegów. Uwielbiałem i do dziś uwielbiam sport i ruch. Lublin nie był wielkim miastem, dlatego rowerem przemierzałem je z jednego końca na drugi, do drodzy odwiedzając kumpli. To było miłe miasto, miłe lata. Miałem spokojne, bez troskie i bezpieczne dzieciństwo – wspo-

mina.

Pierwsze nowojorskie lato

W końcu nadszedł oczekiwany dzień wylotu do Nowego Jorku.

– Nasza mama chciała się upewnić, czy ja i moi bracia rzeczywiście chcemy tego wyjazdu. Zapewniliśmy ją, że tak. Byliśmy bardzo podekscytowani. W końcu nie każdy mógł wyjechać do Ameryki, dla nas to była super sprawa. Ja sam byłem pod wrażeniem amerykańskiej pop kultury, muzyki, sportowców. Na ścianie mojego pokoju wisiał ogromny plakat Michaela Jordana z logo wszystkich drużyn NBA, które lubiłem rysować. Razem z nami poleciała moja kochana babcia. Pomagała rodzicom w opiece nad nami, bo oni musieli pracować, a trójka chłopaków wymagała, aby ktoś nad nimi czuwał – opowiada Mateusz.

W lecie 2001 roku rodzina państwa Bednarów mieszkała na Borough Park. To dzielnica w południowo-zachodniej części Brooklynu. – Trwały jeszcze wakacje i spędzaliśmy dni na zwiedzaniu. Chodziliśmy do muzeów, jeździliśmy na Coney Island. To miejsce bardzo polubiliśmy, bo znajduje się tam wiele atrakcji. Zwiedziliśmy także słynne bliźniaki, czyli Twin Towers. Wtedy nikt z nas nie miał pojęcia, że one wkrótce znikną z powierzchni ziemi. Zrobiły na mnie ogromne wrażenie. Kiedy stanęliśmy na dole pod nimi i spojrzaliśmy w górę, to prawie się przewró-

ciłem, bo tak wysoko musiałem zadzierać głowę, żeby zobaczyć ich szczyt – wspomina Mateusz.

Najgorszy dzień w Nowym Jorku

Wakacje szybko dobiegły końca i trzeba było pójść do szkoły. Mateusz, pomimo że nie znał języka angielskiego ani realiów, z jakimi przyjdzie mu się zetknąć, nie stresował się. Był ciekaw co nowego go czeka, jakich będzie miał kolegów. Zapisany był do szkoły publicznej.

– Znowu, tak jak w Polsce, najchętniej biegałem po boisku i od razu nawiązałem nowe znajomości – opowiada. Mateusz chodził do szkoły zaledwie kilkanaście dni, kiedy dwa porwane przez terrorystów samoloty wbiły się w bliźniacze wieże World Trade Center.

– Jako żywo pamiętam 11 września. Nie mówiłem jeszcze wtedy po angielsku i niewiele rozumiałem z tego, co się działo, ale wtedy mało kto wiedział, co tak naprawdę się stało. Tego szczególnego dnia pamiętam, że akurat szedłem na lekcję matematyki i nagle zobaczyłem naszą nauczycielkę wybiegającą z klasy ze łzami w oczach. Byłem ciekaw, co się dzieje. Kiedy wszedłem do klasy, spojrziałem przez okno w kierunku Manhattanu i zobaczyłem wielką chmurę dymu. Byłem przerażony. Wszystkich uczniów zebrano razem, a potem zwolniono nas z lekcji. Nauczyciele sami nie wiedzieli, co mieli z nami zrobić – opowiada.

– Wróciłem do domu, gdzie była babcia, która podczas zakupów znalazła na ulicy spalony kawałek papieru. To był jakiś dokument z World Trade Center. Całe mnóstwo takich papierów unosiło się wtedy w powietrzu. Miało to na mnie ogromny wpływ. To było straszne. Oto przyjeżdżasz do Nowego Jorku i doświadczasz takiego horroru. To tragiczne wydarzenie było jak chrzest bojowy – wspomina.

Życie toczyło się dalej. Mateusz coraz lepiej rozumiał i mówił po angielsku. Nigdy nie był nieśmiały i już po kilku miesiącach w szkole miał wielu nowych kolegów, a i z językiem szło mu coraz lepiej.

– Najwięcej osób poznałem na boisku, podczas grania w piłkę. Sport łączy ludzi bez względu na wiek – mówi Mateusz.

Dokończenie ➔ ze str. 29**Kontuzja niweczy sportowe marzenia**

Dwa lata później rodzina przeprowadziła się na Ridgewood.

– Mama zapisała mnie do katolickiej szkoły – St. Pancras School w Glendale. I to było dość szokujące, bo przeszedłem z ogromnej szkoły publicznej, której uczniowie pochodzili z różnych stron świata, do małej szkoły, gdzie była tylko jedna ósma klasa – wspomina.

– Na szkołę średnią wybrałem Christ the King High School na Middle Village na Queensie. I tam rozwinąłem swoje umiejętności. Uprawiając sport, jak piłka nożna, biegi lekkoatletyczne czy baseball, czułem, że jestem w swoim żywiole. Miałem wtedy nadzieję, że zostanę sportowcem. Marzyła mi się kariera piłkarza, ale dawałem sobie radę w każdej dyscyplinie. Dołączyłem do drużyny sprinterów i dość szybko zacząłem odnosić sukcesy na torze. W sprincie osiągałem tak dobry czas, że wiele uczelni zaczęło mnie rekrutować. Na zakończenie szkoły średniej otrzymałem wyróżnienie z dziedziny techniki i wychowania fizycznego. Dziś myślę, że wtedy ich nie doceniłem, bo wydawało mi się, że nie mają one takiej wagi jak wyróżnienia z matematyki czy nauk ścisłych, ale z perspektywy czasu jest jasne, że te dyscypliny były przeznaczone dla mnie – kontynuuję Mateusz swoją opowieść.

Dla osoby aktywnej i z wielką pasją uprawiającej różne dyscypliny sportowe nie ma chyba większej tragedii jak kontuzja, która rujnuje marzenia o sportowej karierze. A tak się niestety stało w przypadku Mateusza. Podczas treningu zerwał kolanowe więzadło krzyżowe.

– Kontuzja mnie na jakiś czas unieruchomiła – mówi z żalem. Musiałem bardziej skupić się na nauce, z czym nie miałem problemu, ale jednocześnie tak bardzo chciałem być sportowcem. Kiedy już mogłem się poruszać, to stałem się ostrożny, bo nie chciałem, aby doszło do ponownego urazu. I tym sposobem pogrzebałem marzenia o karierze sportowej. Grałem jeszcze w piłkę nożną na studiach, ale to już nie było to samo. Wciąż jednak uprawiam sport, bez niego nie byłbym sobą. Regularnie pływam, czasami nawet pięć razy w tygodniu. Przez lato biegam na bieżni w parku, jeżdżę na rowerze, gram w tenisa. Lubię też siatkówkę plażową, a w zimie jeżdżę na snowboardzie – dodaje.

Szukanie nowej drogi

– Kiedy już wiedziałem, że kariery sportowej nie zrobię, zacząłem szukać innej drogi zawodowej i nie było to dla mnie łatwe. Chciałem się dostać do dobrej szkoły z programem inżynierskim. Zawsze lubiłem matematykę, więc nie miałym problemu z nauką. Jednak swoją akademicką drogę wybrałem dość późno i gdybym zdecydował się na studia inżynierskie, zajęłoby mi to dodatkowe lata, których nie chciałem spędzić w szkole. Dostałem się

do The City College of The City University of New York i chociaż na pierwszym roku studiowałem inżynierię, to później przeniósłem się na ekonomię. Myślałem o zostaniu bankierem inwestycyjnym. Zacząłem zajmować się kupnem i sprzedażą akcji. Nabyłem akcje Amazona, Tesli i innych, które wpadły mi w oko ze względu na ich innowacje. Na niektórych transakcjach udało się zarobić spore pieniądze, a na innych niestety się straciło. Popełniłem błędy, ale na tych błędach też dużo się nauczyłem. Wraz z doświadczeniem szło mi coraz lepiej i tym samym zarabiałem coraz więcej. W tym okresie nauczyłem się, że angażowanie się na giełdzie poprzez kupowanie i sprzedawanie akcji pozwala aktywnie uczestniczyć w kapitalizmie, podobnie jak głosowanie w demokracji. Akt handlu akcjami może sygnalizować dobrobyt lub upadek firmy, a w obu przypadkach istnieją możliwości finansowe, które należy wykorzystać – wspomina.

– College skończyłem z licencjatem z nauk ekonomicznych na głównym kierunku finanse i podkierunku historia. Lubię studiować historię, bo historia lubi się powtarzać. Zaobserwować można różne ponawiające się schematy, jak na przykład kryzys na giełdzie, konflikty zbrojne, kryzysy, pandemie i inne wydarzenia. Nigdy nie myślałem o tym, żeby wykonywać zawód związany z historią, ja po prostu ją lubię. W czasie studiów ukończyłem m.in. kurs historii Europy. Lubię historyczne książki, filmy czy przedstawienia – mówi.

– Zainteresowałem się historią jeszcze zanim wyjechałem z Polski. Mama kupiła w formie książkowej kroniki historyczne. I w długie zimowe wieczory, kiedy nie mogłem wychodzić i bawić się na zewnątrz, to żeby zabić nudę, chętnie je przeglądałem i czytałem. Była tam historia Polski, historia rozbiorów, historia I i II wojny światowej. Bardzo mnie wciągnęło czytanie o naszych korzeniach, początkach państwa czy polskich królach – wspomina.

Pierwsza praca

Mateusz od dziecka miał wpojoną etykę pracy. Dlatego już w szkole średniej i potem na studiach podejmował się różnych zajęć, aby zarobić na swoje wydatki.

– Pracowałem w restauracjach, a raz nawet odbywałem płatny staż dla kandydata do Kongresu, co było bardzo ciekawe – opowiada.

Po studiach zatrudniła go firma Tough Mudder. Przez pierwsze cztery tygodnie zajmował się archiwizacją danych w systemie. Po tym czasie zdał firmowy test na księgowego i zaczął pracę na tym właśnie stanowisku.

– Zajmowałem się tylko księgowością, ale dzięki temu mogłem zapoznać się z wewnętrznym działaniem firmy, czyli takimi rzeczami jak zrobić zamówienia zakupu, jak się przetwarza faktury, jakiego rodzaju dokumentacja prawna jest potrzebna do prowadzenia działalności gospodarczej. Dało mi to ogromną wiedzę o

tym, jak prowadzi się biznes, jak liczby w księgowości mogą być wykorzystane w prognozowaniu finansowym. Ale jedyne, czym tam się zajmowałem, to wprowadzanie faktur, dokonywanie płatności i właściwie nic poza tym. To było świetne środowisko, pracowało tam dużo młodych ludzi, z wieloma się zaprzyjaźniłem, panowała bardzo przyjemna atmosfera. Ale w końcu opuściłem tę pracę po dwóch latach. Musiałem się zwolnić, bo nie czułem się usatysfakcjonowany, traciłem formę. Robiłem w kółko to samo. Zwyczajnie byłem znudzony – opowiada.

Być może zajęcie Mateusza było nudne, ale sama działalność firmy Tough Mudder jest interesująca, na co wskazuje już sama jej nazwa. Zajmuje się organizowaniem imprez wytrzymałościowych, w których uczestnicy próbują pokonać 10–12-milowe (16–19 km) tory przeszkód. Została założona przez Willa Deana i Guya Livingstona. Przeszkody odnoszą się do najczęstszych ludzkich lęków, takich jak ogień, woda, elektryczność i wysokość. Pierwsze wyzwanie Tough Mudder odbyło się w Stanach Zjednoczonych w 2010 roku. Od 2016 roku ponad trzy miliony ludzi na całym świecie wzięło udział w takich wydarzeniach.

– Po ukończeniu wyzwania uczestnicy dostają darmowe piwo. Te imprezy są bardzo ekscytujące – śmieje się Mateusz.

Odkrycie makropeceń i kodowanie

– Po odejściu z Tough Mudder zrobiłem sobie dwa miesiące przerwy, po czym znalazłem pracę w firmie logistycznej zajmującej się importem i eksportem kontenerów z różnymi towarami. To była rodzinna firma, prowadzona już przez drugie pokolenie. Jej biuro mieściło się na Dolnym Manhattanie, tuż przy World Trade Center – wspomina.

Dla Mateusza, którego generacja od dziecka jest świetnie zaznajomiona z najnowszymi technologiami i świat komputerów czy programowania nie ma dla niej tajemnic, praca w tym miejscu wydawała się jakby przestarzała.

– Przetwarzanie danych czy inne procesy były mocno spowolnione, wiele rzeczy robiono ręcznie. Miałem wrażenie, że niechętnie widziano tam zmiany. Dla zatrudnionych ludzi był to pierwszy i jedyny w życiu etat. Moja menadżerka po rozmowie zobaczyła we mnie potencjał, bo szybko pojąłem różne procesy pracy, zadawałem jej odpowiednie pytania, podsunąłem kilka pomysłów. Poza tym byłem młody i pełen entuzjazmu. Niemal od razu dała mi duże uprawnienia i byłem odpowiedzialny za dokonywanie płatności wysokich kwot – od 250 tysięcy do ponad 1.5 miliona dolarów. Obsługiwałem również konta przewoźników oceanicznych, a wkrótce zająłem wyższe stanowisko. Prawda była jednak taka, że znowu robiłem w kółko to samo, pracując z programem Excel, ale dzięki temu odkryłem tzw. macro (makro). Dla tych, którzy nie wiedzą, to w kilku słowach wyjaśnię, że makro czy makropolecenie to zestaw rozkazów realizujący

algorytm komputerowy przeznaczony do wykonywania przez określoną aplikację, zwykle w celu automatyzacji, pewnych czynności lub dokonywania zmian w dokumentach bez interakcji z użytkownikiem. W moim konkretnym przypadku na arkuszu kalkulacyjnym Excela nagrałem wszystkie podejmowane przeze mnie kroki potrzebne do wypełnienia tego arkusza. Przy nagrywaniu tych kroków program Excel wpisuje je w kod, który mogłem uruchomić tyle razy, ile chciałem. Podczas wykonywania tych czynności zaświtał mi w głowie pewien pomysł. Takie arkusze wypełniałem każdego dnia, więc wystarczyło wprowadzić dane i nagrać wszystkie wykonywane kroki. Potem już wypełnianie arkusza odbywało się automatycznie. Tym samym bardzo ułatwiłem sobie pracę, równocześnie ją przyspieszając i w ten sposób byłem gotowy ze swoimi obowiązkami dwie godziny wcześniej, niż gdybym dalej wszystko wprowadzał ręcznie. Zyskałem tyle czasu, że nie wiedziałem co ze sobą robić. Kiedy pokazałem mojej menadżerce, co wymyśliłem, to powiedziała tylko, że to imponujące, ale nic z tego nie wynikło – opowiada.

Zgłębianie wiedzy

– Ja jednak wykorzystałem swoje odkrycie i ułatwiłem sobie pracę. Zyskany czas poświęcałem na rzeczy, które mnie interesowały. Skupiałem się głównie na tym, jak mógłbym jeszcze inaczej wykorzystać makro, czy mógłbym ich użyć do pisania kodów i robienia rzeczy dla siebie. Automatyzacja procesów była tym, na czym zacząłem się koncentrować. Wyszukiwałem, jakie istnieją inne sposoby automatyzacji. Odkryłem program Python, który jest przyjaznym dla początkujących typem programu dla każdego. Python jest powszechnie uważany za jeden z najłatwiejszych języków programowania. Chciałem wiedzieć coraz więcej i w 2019 roku postanowiłem zapisać się na kurs kodowania (coding bootcamp) na Uniwersytecie Columbia. Jest to kurs, który pozwala w krótkim czasie na poznanie wiedzy potrzebnej do rozpoczęcia pracy jako programista. Nazwa wzięła się od Boot Campu, czyli od angielskiego określenia na obóz dla rekrutów. Tam nauczyłem się nowych języków programowania, takich jak JavaScript, HTML, CSS i poznałem narzędzia powszechnie używane w rozwijaniu aplikacji. Kolejne pół roku było dla mnie wyzwaniem. Mieszkałem na Brooklynie, na Williamsburgu, i stamtąd codziennie jeździłem do pracy na dolny Manhattan. Po pracy jeździłem na Upper West Side, gdzie znajduje się Uniwersytet Columbia, a potem wracałem do domu i jeszcze musiałem wykonywać zadaną pracę domową. Chociaż to był trudny okres, nie poddałem się. I udało mi się. Skończyłem kurs, zdobyłem certyfikat, poszerzyłem swoją wiedzę i nabyłem nowych umiejętności. Teraz zacząłem szukać drogi, jak je wykorzystać, zwłaszcza przy tworzeniu aplikacji internetowych – kontynuuję Mateusz.

Ulepszanie własnych pomysłów

Kilka miesięcy po tym jak Mateusz ukończył kurs i zaczął się zastanawiać nad nowymi możliwościami rozwoju, wybuchła pandemia.

– Tak jak i wszyscy, zacząłem pracować z domu. W dalszym ciągu zajmowałem się automatyzowaniem różnych procesów komputerowych i pracowałem nad swoimi pomysłami, równocześnie będąc ciągle zatrudnionym na pełnym etacie. To był dziwny czas, kolejny światowy kryzys, ale jakoś nie do końca mnie to zaskakiwało, bo przecież 100 lat wcześniej wydarzyło się coś podobnego. W 1918 roku wybuchła epidemia hiszpańskiej grypy. W końcu sytuacja zaczęła się trochę poprawiać, otwierało się coraz więcej biznesów i dowiedziałem się, że muszę wrócić do biura. Ale tylko ja, bo nie miałem rodziny, czyli dzieci, którymi musiałbym się zajmować. Poszedłem, ale siedzenie samotnie w pustym biurze było przygnębiające, więc powiedziałam sobie: „dosyć tego, rzucam tę robotę” – wspomina.

– Kiedy rozważałem ten pomysł, natknąłem się na wywiad, w którym zapytano rozmówcę: co powiedziałbyś ludziom, którzy zbytnio boją się porzucić swoją karierę i dążyć do czegoś znaczącego. Odpowiedział: „Cóż, powinienś bać się podejmowania ryzyka i dążenia do czegoś znaczącego, ale bardziej powinieneś bać się pozostania tam, gdzie jesteś”. Tym rozmówcą był Jordan Peterson, kanadyjski psycholog, autor i komentator medialny. Jego słowa ze mną współgrały. Nie byłem wtedy emocjonalnie związany z karierą zawodową w tamtym miejscu, nie pasowała też do mojej osobowości, więc porzucenie jej było, moim zdaniem, naturalną decyzją – mówi.

Blockchain to przyszłość

– Już w 2011 roku, po kryzysie ekonomicznym w 2008 r., zainteresowała mnie technologia blockchain, po polsku łańcuch bloków. Jest on zdecentralizowaną, rozproszoną bazą danych, która rejestruje, przechowuje i przesyła informacje o transakcjach dokonanych w internecie. Nazwa wzięła się od tego, że informacje uporządkowane są w ciągu bloków danych, które występują jeden po drugim. Każdy z nich zawiera pewną ilość informacji transakcyjnych, a po jego wypełnieniu tworzy się kolejny blok, potem kolejny i kolejny, kreując wirtualny łańcuch. Mając doświadczenie w księgowości i ucząc się programowania wiedziałem, że ta technologia ma ogromny potencjał. Jednym z moich celów jest przygotowanie się do wykorzystania jej potencjału. Zafascynowało mnie to, bo ta technologia ma w

sobie wbudowaną księgowość. Widzę w tym internetową przyszłość. I właśnie w tę technologię inwestuję mój czas i pieniądze – opowiada z pasją Mateusz.

Trzy pomocne usługi

– Kiedy rzuciłem pracę, zacząłem budować infrastrukturę dla własnej firmy tworzącej aplikacje internetowe – postawiłem serwer z różnymi pakietami do obsługi stron internetowych, zbudowałem własną stronę internetową oraz dla kilku moich przyjaciół. To, co obecnie oferuję, można znaleźć na mojej stronie pod adresem: <https://brixbiz.com> – opowiada.

Obecnie firma Brixbiz oferuje między innymi trzy usługi, które pomogą w rozwijaniu się biznesu: Logo i Branding – to zaprojektowanie wyrazistego logo, które zapewni tożsamość wizualną firmy, rozwój strony i hosting – to zbudowanie pięknej strony internetowej, dostosowanej do danej marki, która przyciągnie więcej klientów i wyniesie biznes ponad konkurencję, kampanie marketingu cyfrowego – dotarcie do rynku poprzez kanały cyfrowe, aby przyciągnąć jak najwięcej klientów.

Najlepsza decyzja

Mateusz ani razu nie żałował, że postanowił otworzyć własną firmę i iść drogą, która go pasjonuje.

– Nie było to łatwe, bo rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej wymaga wielu poświęceń. To nie jest praca od 9:00 do 17:00, po skończeniu której można iść do domu albo na spotkanie ze znajomymi i nic człowieka więcej nie obchodzi. Kiedy pracujesz dla siebie, to nie liczy się czas, tylko skończone zadanie. Trzeba też sobie uświadomić, jak bardzo potrzebny jest balans. Z reguły w ciągu dnia mam dużo rzeczy do zrobienia, dlatego już wcześniej przygotowuję sobie listę z planem działania, żeby niczego nie zapomnieć. Każdy mój dzień jest inny, ale generalnie zaczynam go od sprawdzenia monitorów, aby upewnić się, że wszystkie witryny działają, jednocześnie sprawdzając dostępność aktualizacji zabezpieczeń. Następnie zabieram się do pracy nad projektem, który różni się w zależności od klienta, z którym pracuję. Oprócz tworzenia kodu zajmuję się również pisaniem tekstów do zleceń, marketingiem i prowadzeniem księgowości i innymi. Nie ma dnia, żebym nie miał czegoś do zrobienia. I choćbym nie wiem, ile miał obowiązków, to muszę znaleźć czas na ćwiczenia fizyczne oraz regularne posiłki. Bez tego nie byłbym w stanie funkcjonować. Znalazłem sposób na to, jak pogodzić pracę z zadaniem o samego siebie. Równocześnie muszę być na bieżąco z najnowszymi aktualizacjami i pojawiającymi się technologiami, więc często czytam

źródła informatyczne. Ciągła edukacja to naturalny aspekt mojej pracy, jakbym tego nie robił, nie szedłbym do przodu – przyznaje.

– Co mnie też ekscytuje w pracy dla siebie, to fakt, że nie robię do znużenia tych samych rzeczy, tak jak to było w firmach, w których byłem zatrudniony. Każdy projekt jest wyjątkowy i wymaga indywidualnej uwagi, a także własnych rozwiązań. Buduję też przyjacielskie relacje z klientami. Dzięki mojej działalności mogę wspierać rozwój ich biznesów i to mi daje satysfakcję – tłumaczy.

W dzisiejszych czasach posiadanie strony internetowej jest niemal obowiązkowe. Duże firmy, wielkie korporacje i małe biznesy zdają sobie z tego sprawę. Te największe firmy zatrudniają całe zespoły programistów pracujących nad udoskonalaniem ich wizerunku w sieci.

– Z kolei małe biznesy nie mogą sobie pozwolić na zatrudnienie takiego zespołu i to jest nisza, w którą wchodzi ja. Świadczę usługi w takim samym zakresie jak grupa programistów. Większość z nich mogę wykonać sam, ale do niektórych zatrudniam ludzi. Mam całą sieć kontaktów osób, które udziela mi potrzebnej pomocy czy konsultacji. Taka branżowa sieć kontaktów jest bardzo ważna, co zresztą podkreślano podczas kursu na Uniwersytecie Columbia. Zauważyłem też, że polskie firmy nie są licznie obecne w internecie i moim celem jest naprawienie tego – wyjaśnia Mateusz.

Znaczenie domeny

Mateusz podkreśla znaczenie, jakie ma dla firm domena. W ogromnym skrócie domena to niepowtarzalna nazwa, która identyfikuje użytkownika w internecie, jego stronę www, pocztę email. Pełna nazwa domenowa składa się z ciągu nazw oddzielonych kropkami.

– Nazwa domeny jest bezcennym atutem każdej firmy, ponieważ jest podstawą jej obecności w internecie. Nabycie nazwy domeny nie jest drogie, co czyni ją przystępnym punktem wyjścia dla firmy każdej wielkości. Jednak prawdziwa wartość nazwy domeny polega na potencjale przekształcenia jej w potężną aplikację internetową. Te z kolei mogą przybierać różne formy, aby spełnić unikalne potrzeby firmy, takie jak platforma handlu elektronicznego, scentralizowane centrum zarządzania kontami, portfolio do prezentacji prac, a nawet platforma blogowa do dzielenia się wiedzą i spostrzeżeniami. Inne przykłady obejmują systemy rezerwacji online na spotkania, wirtualne platformy edukacyjne oraz miejsca wydarzeń do organizacji konferencji lub warsztatów – wyjaśnia Mateusz.

Nazwę domeny można porównać do działki z nieskończonymi możliwościami zabudowy. Dzięki odpowiedniej wizji i realizacji firmy mogą przekształcić swoją domenę w dobrze prosperującą przestrzeń online – sklep, biuro lub galerię. To dostosowane podejście do tworzenia stron internetowych nie tylko pomaga firmom się wyróżnić, ale także pozwala im łączyć się z docelowymi odbiorcami w bardziej znaczący i angażujący sposób. Przy odpowiedniej wizji można również budować aplikacje, które pomagają zautomatyzować systemy firmy. Chociaż większe aplikacje wymagają oczywiście więcej zasobów.

– Nie wszyscy ludzie zdają sobie sprawę, jak wiele można osiągnąć dzięki Internetowi. Moje zadanie to pośredniczenie między internetem a każdym, kto chce skorzystać z tego, co ma on do zaoferowania – dodaje Mateusz.

W sercu zawsze Polak

– Zawsze byłem i jestem dumny z bycia Polakiem. Dlatego kiedy dwa lata temu spotkałem się z obecnym prezesem Pulaski Association Grzegorzem Frycem i wyjaśnił mi, że organizacja ta zrzesza biznesmenów, którzy wzajemnie sobie pomagają, że jest to wspaniały networking, a równocześnie promuje polskie dziedzictwo i kulturę, to nie musiałem się długo zastanawiać i zostałem członkiem – przyznaje Mateusz.

Wystąpiliśmy z ciekawymi inicjatywami, które realizujemy w sieci. Jedną z nich jest budowanie katalogu biznesowego. Będzie w nim można znaleźć zarejestrowane firmy, a sam katalog jest na stronie internetowej Pulaski Association <https://pulaskiassociation.com/polish-american-business-directory/#/>. Oprócz biznesów włączamy do niego organizacje charytatywne, polskie szkoły na całym Wschodnim Wybrzeżu i parafie. Mamy nadzieję, że uda nam się zbudować taki katalog, który będzie użytecznym źródłem informacji dla całej Polonii.

– Zobowiązałem się także do rozbudowania kont organizacji w mediach społecznościowych – na Facebooku, Instagramie, Twitterze czy LinkedIn. Dzięki temu będziemy mogli dotrzeć do Polaków w całej Ameryce i na świecie – mówi.

 IWONA HEJMEJ

KONTAKT DO MATEUSZA:

tel. 718-683-0551,
e-mail: mbednara@brixbiz.com,
<https://brixbiz.com>



Płaca minimalna w Nowym Yorku wzrośnie do 17 dolarów. Zmiana ma jednak swoich krytyków

Nowa płaca minimalna

Płaca minimalna w ciągu najbliższych trzech lat w Nowym Yorku, Long Island i hrabstwie Westchester wzrośnie do 17 dolarów za godzinę. W północnych rejonach NY stawka godzinowa ma sięgnąć poziomu 16 dolarów. Została zatwierdzona w ramach ostatecznej wersji stanowego budżetu.

Podwyżka podzieliła nowojorków. Z jednej strony płaca minimalna na ostatecznym poziomie 17 dolarów jest o 4 dolary niższa niż oczekiwana przez prawodawców z południowych rejonów stanu. Równocześnie rolnicy z północy Nowego Yorku borykają się z rosnącymi kosztami pracy i oczekiwali, by ta została utrzymana na poziomie 15 dolarów za godzinę.

Ostatecznie sytuacja ta podzieliła mieszkańców stanu. Przypomnijmy, że kompromis w sprawie płacy minimalnej został wypracowany przez administrację gubernatora Hochula



Archiwum WEM

Pracownicy w Nowym Yorku, na Long Island oraz w Westchester będą zarabiać minimum \$17 na godzinę od 2026 roku

podczas negocjacji budżetowych, które zakończyły się uchwaleniem budżetu we wtorek 2 maja, miesiąc

po pierwotnie ustalonym terminie – 1 kwietnia.

 WEM

Po nadprogramowym miesiącu prace nad budżetem stanu Nowy Jork zakończyły się. Osiąga on wysokość 229 miliardów dolarów

Prawodawcy zatwierdzili budżet

We wtorek 2 maja wieczorem stanowi ustawodawcy sfinalizowali głosowanie nad projektem stanowego budżetu na nowy rok.

Wyniesie on 229 miliardów dolarów i pozwoli uniknąć szeroko zakrojonych podwyżek podatku dochodowego od osób fizycznych, zwiększy zasoby na edukację do ponad 34 miliardów dolarów. Dodatkowo w jego ramach uwzględniony został wzrost płacy minimalnej.

Prace nad budżetem zostały ukończone ponad miesiąc po terminie, który upłynął 1 kwietnia. Powodem opóźnienia były negocjacje stanowych ustawodawców i gubernator Kathy Hochul, która określiła budżet mianem sukcesu.

Wśród uwzględnionych w projekcie budżetu kwestii znalazło się m.in. zwiększenie wydatków na posiłki szkolne, a także propozycje dotyczące ograniczenia zmian klimatu.

WEM



Facebook/GovKathyHochul

Stanowy budżet zatwierdzony został miesiąc po dacie, jaka wskazuje na jego ukończenie stanowa konstytucja



CHARLES RUTENBERG REALTY
The Standard of Excellence

Jolanta Wasowski
Realtor Associate®
Cell: 727-798-9099
jolanta07@icloud.com
1545 S Belcher Road
Clearwater, FL 33764

Polski agent na Florydzie:
Clearwater • St. Petersburg • Tampa

Polecam swoje usługi w nieruchomościach: każdą transakcję traktuję jak własną

For All Your Real Estate Needs

BARBARA PLUTA
Realtor®

SRG SANDALS REALTY

Cell: **561-358-1773**

barbarapluta19@gmail.com
www.barbarapluta.net
www.barbarapluta.sandalsrealtygroup.com

Południowa Floryda/Palm Beach County
KUPNO • SPRZEDAŻ • WYNAJEM

**MIEJSCE NA TWOJE
OGŁOSZENIE**

(800) 668-0667

UZDROWICIEL
BEZPŁATNA PORADA TELEFONICZNA



Leszek Richmond
POMAGAM na ODLEGŁOŚĆ.
DOSKONAŁE REZULTATY.

100 % Naturalnie. Wszelkie Dolegliwości i Objawy:
Depresja, Stres, Nerwice, bóle Głowy i Migreny
Nadwaga, bóle Kręgosłupa i Stawów, Astma,
Bezsenność, Moczenie oraz wiele innych u Dzieci i Dorosłych.

24 LATA DOŚWIADCZENIA.
TYSIĄCE WDZIĘCZNYCH OSÓB.

250.480.7899

WWW.LESZEKRICHMOND.COM

JESTEM by POMÓC

Nowy Jork stracił podczas pandemii Covid-19 ponad 50 miliardów dolarów dochodów. Powód? Migracja podatników do stanów o niskich podatkach

Szacowanie strat dochodu po pandemii

 Archiwum WEM

Nowy Jork stracił około 55 miliardów dolarów dochodu podczas Covid-19. Jest to efekt przyspieszającego trendu polegającego na przenoszeniu się podatników do stanów z niższymi podatkami.


Nowe dane z Internal Revenue Service pokazują, że stan Nowy Jork stracił 25 miliardów dolarów skorygowanego dochodu brutto z powodu emigracji w 2021 roku – oprócz 20 miliardów dolarów utraconych w 2020 roku. Łącznie stan stracił 55 miliardów dolarów w ciągu 2 lat.

Dane pokazują, że ucieczka dochodów ze stanów o wysokich podatkach do stanów o niskich podatkach, która ma miejsce od lat, nabrała rozpędu podczas pandemii Covid-19. Straty dochodów w Nowym Jorku – i będącej w podobnej sytuacji Kalifornii – w 2021 roku były ponad trzykrotnie większe niż łączne straty w 2019 roku, zanim pandemia rozprzestrzeniła się w USA.



Wyprowadzki ze stanu kosztowały Nowy Jork w czasie pandemii ponad 50 miliardów dolarów w stratach dochodów z podatków

Ekspert twierdzą, że podczas gdy migracja dochodów ze stanów prawdopodobnie zwolniła w 2022 i 2023 roku w stosunku do szczytów związanych z pandemią, stany o wyższych podatkach nadal będą od-

notowywać odpływ osób o wysokich dochodach. Wśród przyczyn specjaliści wskazują m.in. pracę zdalną i wzrost liczby miejsc pracy w tzw. „słonecznym pasie” na południu kraju. 


Zapadła decyzja – mieszkańcy New Jersey będą płacić więcej za wjazd na Manhattan

Nowa opłata przy wjeździe na Manhattan

Federalna Administracja Autostrad zatwierdziła plan Metropolitan Transportation Authority dotyczący dodania opłaty drogowej na wjeździe do centralnej dzielnicy biznesowej Manhattanu – zaledwie kilka godzin po tym, jak gubernator Kathy Hochul i gubernator New Jersey Phil Murphy stali ramię w ramię podczas wydarzenia Regional Plan Association, w trakcie którego omawiali kwestie partnerstwa w zakresie transportu.

Plan pobierania opłat – niemający poparcia żadnego z dwójki gubernatorów – nakładałby na kierowców z New Jersey wyższe opłaty za wjazd na Manhattan. Nie został on omówiony w trakcie wspomnianego eventu. Dodatkowo Murphy zadeklarował, że „dokładnie sprawdzi” opcje prawne dotyczące podjętej decyzji.

Gubernator stanu New Jersey w oświadczeniu wydanym w piątek 6 maja po południu nazwał tę decyzję „niesprawiedliwą” i „nierozsądną”. Określił ją też mianem „wyłudzenia”. Podkreślił, że od samego początku jej nie popierał. Przypomnijmy, że Murphy w przeszłości groził zawetowaniem postanowień Port Authority of New York and New Jersey w tej sprawie.

W praktyce decyzja FHWA oznaczałaby możliwość pobierania od kierowców nawet 23 dolarów za wjazd na Manhattan poniżej 60. ulicy. Warto dodać, że została ogłoszona około cztery miesiące po przewidywanym terminie. 

Burmistrz NYC Eric Adams musi mierzyć się z kolejną falą krytyki – w odpowiedzi na nową propozycję walki z kryzysem imigracyjnym


Adams wysyła migrantów z NYC

Urzednicy reprezentujący niektóre przedmieścia Nowego Jorku potępił plan burmistrza Nowego Jorku Erica Adama, który zakładał wysłanie nieudokumentowanych imigrantów do ich miast w celu zapewnienia im schronienia. Chodzi o pomysł wysłania na cztery miesiące 340 dorosłych imigrantów do Armoni Inn and Suites w Orangeburgu w stanie Nowy Jork.

Rządzący hrabstwem Rockland Edwin Day ogłosił w sobotę 6 maja stan wyjątkowy w odpowiedzi na plan burmistrza Adama. Jak zwrócił uwagę, NYC w grudniu 2016 roku ogłosiło się tzw. miastem-sanktuarium, zobowiązując się do wspierania nieudokumentowanych imigrantów, podczas gdy same hrabstwo tego nie uczyniło. Day podkreślił, że ludność hrabstwa stanowi jedną dziesiątą populacji Nowego Jorku, przez co nie jest w stanie

przyjmować i utrzymywać dodatkowej liczby nielegalnych migrantów.

Hrabstwo Rockland znajduje się blisko 40 mil na północny zachód od Nowego Jorku w pobliżu rzeki Hudson.

W piątek 5 maja Adams ogłosił, że zamierza skierować część migrantów do hrabstw sąsiadujących z Nowym Jorkiem. Jest to odpowiedź na rosnącą liczbę osób ubiegających się o azyl w metropolii, co przytłacza miejski system schronisk. 

 Wikimedia Commons



Burmistrz Nowego Jorku chce wysłać część nieudokumentowanych imigrantów do sąsiedniego hrabstwa Rockland County

TERAZ

CODZIENNIE

BIAŁY ORZEŁ  **ONLINE**

www.BialyOrzel24.com



Reprezentacja Polski w hokeju na lodzie awansowała do przyszłorocznych mistrzostw świata elity

Sukces polskich hokeistów

Występ polskich hokeistów w mistrzostwach świata dywizji IA bez wątpienia można zaliczyć do udanych. Biało-czerwoni wygrali z Litwą 7:0, Włochami 4:2 i Koreą Południową 7:0, o włos przegrali z Wielką Brytanią (4:5), ale na koniec mistrzostw pokonali Rumunię 6:2. Dzięki temu zwycięstwu zapewnili sobie awans do przyszłorocznych mistrzostw świata elity w Czechach.

Awans do szesnastu najlepszych drużyn globu to ogromny sukces polskiej reprezentacji w hokeju na lodzie. Ostatni raz Polska grała na tym poziomie w 2002 r., zatem na powrót do światowej elity trzeba było czekać aż 21 lat.

 WEM



 Newspix

Polscy hokeiści po 21 latach wrócili do światowej elity, zapewniając sobie awans na przyszłoroczne mistrzostwa świata

Mikołaj Staniul i Jakub Sztorch zajęli trzecie miejsce w regatach żeglarskiego Pucharu Świata

Brąz polskich żeglarzy

W dniach 24-29 kwietnia we francuskiej miejscowości Hyeres na Lazurowym Wybrzeżu odbyły się regaty Pucharu Świata w kilku klasach. Najlepiej z Polaków wypadli Mikołaj Staniul i Jakub Sztorch, którzy zajęli trzecie miejsce w olimpijskiej klasie 49er.

Staniul i Sztorch są jedną z najmłodszych załóg w ścisłej światowej czołówce, obaj mają po 23 lata. Mimo młodego wieku mają na swym koncie wiele sukcesów. W latach 2021 i 2022 wygrywali mistrzostwo świata juniorów, w 2021 roku zdobyli także złoty medal mistrzostw Europy seniorów i zajęli dziewiąte miejsce podczas mistrzostw świata seniorów.

W zawodach w Hyeres Polaków wyprzedzili Hiszpanie Diego Botin i Florian Trittel oraz Australijczycy Jim Colley i Shaun Connor.

 WEM

Aryna Sabalenka pokonała w Madrycie polską tenisistkę

Przeegrany finał Igi Świątek

Iga Świątek przegrała z Białorusinką Aryną Sabalenką 3:6, 6:3, 3:6 w finale turnieju WTA 1000, który rozegrany został 6 maja na kortach ziemnych w Madrycie.

21-letnia Polka do Madrytu pojechała świeżo po obronie tytułu w Stuttgarcie, gdzie zainaugurowała tegoroczne zmagania

na „mączce”, a w finale pokonała Sabalenkę. Tym razem to jednak białoruska zawodniczka okazała się lepsza i po zaciętym pojedynku pokonała polską tenisistkę.

Mimo przegranej w Madrycie Świątek nadal pozostaje liderką światowego rankingu najlepszych tenisistek. Sabalenka zajmuje w nim miejsce drugie.

 WEM



 Getty Images

Iga Świątek została pokonana w finale turnieju WTA 1000 w Madrycie przez Arynę Sabalenkę

POLAMER

www.polamerusa.com
773-685-8222

**Imieniny, Urodziny, Rocznice
i inne imprezy okolicznościowe**

Wyślij kwiaty, bądź zestaw upominków dla **BLISKICH w POLSCE**
Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU!



„Szczęśliwy pech”



Skaż ona wiedziała, że tego nie przeczytałem – pomyślał Zdzychu. Przecież miny głupszej niż zwykle nie miałem. Bo to fizycznie nie-możliwe. Głupio się na nią nie patrzyłem, bo jestem człowiek z natury inteligentny. I nic się na to nie poradzi. Nawet gazety sportowej po ławkę nie przeglądałem – jak to zwykle w poniedziałek, po kolejnej ligowej kolejce. I mam na to usprawiedliwienie: liga w tym tygodniu pauzowała. Kiedy tylko zaczęła się lekcja, profesorka rzuciła wzrokiem łowczego po klasie, jej lewe oko przemierzyło lewy rząd wzdłuż i wszerz, a prawe to samo zrobiło z drugim. I padło nazwisko: Zdzisław Księżyc. A potem padł nosiciel nazwiska, czyli ja. Kobieta nawet księżyc może zniszczyć. Takie zdecydowanie nie powinny uczyć. Toż to gorsze niż terroryzm, można powiedzieć, że ona stanowi kosmiczne zagrożenie.

Wczoraj jednak przypuszczałem, że następny dzień w szkole może być trudny. Bo to był strasznie pechowy dzień i nie było szans, żebym cokolwiek się nauczył. Wyobrażacie sobie: przychodzę ze szkoły, włączam komputer, a ten nie dycha. Jak się okazało – wirus na wirusie. Tę parę dni ściągania filmów i różnych programów z Internetu się zemściło. Musiałem zawołać Kamila, który w komputerach siedzi na okrągło, a w szkole rzadko kiedy. No i za-

częliśmy tępić te cybernetyczne insekty. Nie było z cwaniakami łatwo, bo dostępu do Internetu nie miałem i ściągając antywirusowych uaktualnień nie było jak. Kamil musiał posłużyć się swoim komputerem, poszukać różnych rzeczy na swoich płytkach. Wreszcie już pod wieczór się udało. Poczęstowałem jeszcze Kamila tym i owym, a kiedy tylko poszedł, dopadło mnie kolejne fatum. Właśnie miał się zaczynać mecz, a tu podmuch wiatru pokręcił moją anteną i objawiły mi się mrówki zamiast piłkarzy. Rzuciłem ze złości książkę do polskiego aż matka ziemia ją kłęka (właściwie to podłoga w domu) i... ruszyłem na bój z anteną. Kręciłem nią jak politycy prawdą, ale dopiero na drugą połowę zdołałem ustawić odbiór jak trzeba. Udało mi się tę połówkę obejrzeć, ale humor mi się nie poprawił. Jak pech to pech. Do przerwy moja Wisła prowadziła z Legią 1:0, a kiedy ustawiłem antenę, w drugiej połowie Wisła straciła dwa gole i po ptakach.

No i powiedzcie: czy może być gorzej? Chyba nie. Ja też tak myślałem. Ale tu się wspólnie mylimy. Po meczu, mimo marnego humoru, podniosłem książkę z podłogi i miałem nawet zerknąć na parę kartek, a tu nagle... zgąsło światło. Jakaś awaria, która prawdopodobnie została usunięta dopiero nad ranem. Może to też sprawka tego samego wiatru. No i w ten

sposób moje uczenie się... przeminęło z wiatrem. Z braku światła wczoraj nie byłam światły dzisiaj.

Mogłem się zwolnić, wytłumaczyć? Ale zwolnienia już dawno wykorzystałem, a kto by uwierzył w ten mój nadzwyczajny pech. Zresztą znam nauczycieli, a szczególnie profesorkę Hinc od polskiego. Powiedziałyby, że nie trzeba było szafować zwolnieniami bez potrzeby, zostawić telewizor i komputer, a wziąć się za książkę i zeszyt. A w ogóle to ona nie jest elektoratem, a ja politykiem, żeby taki kit wciskać.

No cóż, jedynka nie nóż w plecach, da się z tym żyć. Można ją zresztą poprawić, tym bardziej, że z polskiego nie jestem taki zły. Bo i piśmienny, i czytanie lektur nie jest dla mnie jakąś torturą. Żeby tylko pech do mnie nie przyległ na stałe. W filmach widziałem takich pechowców jak „tajemniczy blondyn” Pierre Richard czy Peter Sellers – słynny inspektor Clouseau.

Po południu z lękiem włączyłem komputer, ale działał świetnie, nawet samemu udało mi się usunąć pewną usterkę, która od jakiegoś czasu się pojawiała. Sprawdziłem, że nic poprzedniego dnia z niego nie znikło. Po chwili wahania włączyłem telewizor i obraz był ostry jak żyłeta. Pomyślałem sobie, że i efekty świetlne zostaną mi tego dnia darowane. Ale na wszelki wypadek postanowiłem najpierw

zająć się polskim, a potem przejść do pozostałych rozrywek. W ostatniej chwili przypomniałem sobie o wypracowaniu z polskiego. Wprawdzie były jeszcze trzy dni do oddania pracy, ale po przykrych doświadczeniach postanowiłem działać na zasadzie „strzeżonego Pan Bóg strzeże”.

Następnego dnia na polskim pani Hinc postanowiła darować sobie pytanie. Nawet pomyślałem, że to szkoda, bo akurat byłam nieźle przygotowany. Jakby była okazja, nawet mógłbym się zgłosić. Widać taka to już dola pechowca. I kiedy już profesorka miała przejść do nowego tematu, nagle zapytała o wypracowanie. Ktoś z klasy zaraz powiedział, że to jeszcze nie na dziś, ale chyba ona była tego świadoma. Zapytała, czy każdy ma zwyczaj odkładania wszystkiego na ostatnią chwilę i zaczęła małą pogadankę na temat szkodliwości takiego myślenia. I nawet przyszło jej do głowy, żeby przywołać mój przykład z poprzedniej lekcji. Że niby jeśli nawet moje wykrętne tłumaczenia byłyby prawdziwe (przyjmijmy to hipotetycznie – tak powiedziała), to uratowałbym się, gdybym nie odkładał wszystkiego na ostatnią chwilę i nie działał według moich, jakże zawodnych, priorytetów: najpierw komputer, potem telewizor i na końcu – jak starczy czasu – książka do polskiego. Po czym zapytała jeszcze raz o to, czy ktoś ma odrobione zadanie. Zauważyłem u niej lekki wytrzeszcz oczu, kiedy się zgłosiłem. Przerżała mój zeszyt, potem przeczytała zadanie i... wstawiła mi szóstkę. Powiedziała, że praca jest na piątkę, a podwyższa ocenę za moją systematyczność czy też umiejętność wyciągania wniosków – na zasadzie „mądry Polak po szkodzie”. Zapytała o moje zdanie, opinię, więc po chwili namysłu powiedziałem, że to moja pierwsza szóstka z polskiego, co może prowadzić do paradoksalnego wniosku, że jedynka zwiększa powodzenie w nauce. A skoro nauka jest w życiu niezbędna, to bez jedynki nie ma życia. Moje wnioski wprowadziły lekką konsternację w klasie, ale po chwili rozległ się zgodny śmiech klasy i profesorki.

Odtąd jakoś omijały mnie przykre wpadki z polskiego, a i pani Hinc – jak mi się wydaje – zaczęła mnie lekko faworyzować. Tuż przed maturą postanowiłem, że będę studiował polonistykę. I pomyśleć, gdyby nie ta pechowa jedynka nawet nie wiedziałbym, jakie studia wybrać.



© Archiwum WEM

TWO WORDS TO THE WISE



Robert A. Rothstein
University
of Massachusetts
Amherst
rar@umass.edu

THE POLISH JOB MARKET C. 1923

A recent article by Agnieszka Warnke in *Culture.pl*, a publication of the Adam Mickiewicz Institute in Warsaw, examines the Polish job market (*rynek pracy*) one hundred years ago using the evidence of classified ads (*ogłoszenia drobne*) in newspapers of the time. These ads revealed who was looking for work and what kinds of employment were being offered. The first ad quoted offers a job for a woman who knows how to wrap candy: (*Zawijaczka do cukierków potrzebna od zaraz*). The next one is from a specialist looking for work, a distiller seeking employment at a bottling plant or producer of spirits: (*Gorzelnik przyjmie posadę w rozlewni lub fabryce wódek*). The formulation of the latter is interesting; it literally says that the job seeker will accept a position in his specialty.

Job offers for women were most often in the clothing industry. For example, “Skilled finishers of dresses and blouses are needed. Good pay.” (*Potrzebne zdolne wykończarki do sukien i bluzek. Dobra płaca*.) Or: “Very skilled brassiere makers and assistants are needed for exquisite work.” (*Potrzebne bardzo zdolne staniczarki i podręczne do wykwiwnej roboty*.) Also: “Completely skilled ... blouse makers, coat makers needed.” (*Potrzebne kompletnie zdolne ... bluzczarki, okryciarki*.) There don’t seem to be any single English words to translate Polish terms like *staniczarka*, *bluzczarka* or *okryciarka*. They could be translated as seamstresses who make bras, blouses or coats. The Jabłkowski Brothers, owners of a luxury department store, were looking for “sewing machine operators who could sew lingerie” (*maszynistki zdolne do bielizny*). Of course, men also worked in the clothing field. One advertiser was looking for “a completely skilled tailor’s apprentice” (*zupełnie uzdolniony czeladnik krawiecki*). Another offered to make old ties into new ones (*krawaty przerabiam ze starych na nowe*).

Nowadays the word *korespondentka* refers to a woman who files news reports from some location, domestic or foreign, but in the 1920s it could mean a woman who conducted correspondence for an office, as in the following ad: “We will immediately hire an experienced secretary who is familiar with Polish and German

stenography; knowledge of French or English is desirable.” (*Zaangażujemy od zaraz rutynowaną korespondentkę obeznaną ze stenografią polską i niemiecką, pożądana znajomość języków francuskiego lub angielskiego*.) Other ads for office personnel don’t specify gender, using the supposedly generic masculine forms. One such ad, from a “world-class firm” seeks “a first-class bookkeeper with a knowledge of English and first-class references.” (*Pierwszorzędny buchalter ze znajomością języka angielskiego, z pierwszorzędni referencjami poszukiwany przez wielkoświatową Firmę*.) The ad states that “the position has prospects for a good future.” (*posada rokująca dobrą przyszłość*). A more personally formulated ad says: “I am seeking a male or female clerk – absolutely perfect: book-keeping, correspondence, German, English. I will only hire a very competent person who will work diligently all day and will be trustworthy in all respects.” (*Szukam urzędnika lub urzędniczki – absolutnie perfekt: księgowość, korespondencja, język niemiecki, angielski. Przyjmę tylko osobę b. zdolną, która będzie pracowała pilnie cały dzień i będzie pod każdym względem godna zaufania*.)

Apparently the employment situation for teachers was not very good, judging by ads like the following. “A teacher with government licenses, raised in a village, will accept any position” (*Nauczyciel z prawami państwowemi, wychowany na wsi, przyjmie jakkolwiek posadę*.) Note the pre-1936 spelling *państwowemi* instead of the post-1936 *państwowymi* (and *pierwszorzędni* above). Another teacher was looking for “any kind of office job” in any locality (*Nauczycielka szuka jakiegokolwiek pracy biurowej. Miejscowość obojętna*.) An experienced home tutor from Wielkopolska with a license to teach German, training in nursing and experience in sewing was also seeking a position. (*Bona kwalifikowana, Wielkopolanka, z prawem nauczania niemieckie, kurs pielęgniarstwa, szycie, z długoletnią praktyką poszukuje posady*.)

Some of the ads explicitly or implicitly involve more than employment. For example, a potential “life partner” (*towarzyszka życia*) describes herself as “generously endowed by nature, both physically and spiritually” (*hojnie od natury wyposażona, zarówno fizycznie, jak i*

duchowo). Or “Young person with a diploma from a film school is seeking a position in a foreign studio. Attractive.” (*Młoda osoba z dyplomem szkoły filmowej poszukuje posady w wytwórni zagranicznej. Przystojna*.) The word *osoba* is grammatically feminine but can refer to a female or a male. The grammatically feminine adjective *przystojna*, however, makes it clear that the ad is from a woman. In another ad a young woman who “can help out the lady of the house” (*może wyręczyć panią domu*) describes herself as “intelligent, young, of pleasant appearance” (*inteligentna, młoda, miłej powierzchowności*) before listing her skills. An orphan (*sierota*) who is familiar with “good, exquisite cuisine” (*zna się na dobrej wykwiwnej kuchni*) and knows how to iron and sew is seeking a position only with “a single gentleman” (*szuka posady tylko u samotnego pana*). Her preference for an employer could also be read as “a lonely gentleman.”

On the male side the most detailed ad is from a 37-year-old forester (*leśnik*), who describes himself as a healthy, energetic, absolutely honest (*bezwzględnie uczciwy*) bachelor with five years of forestry practice and detailed knowledge of all branches of forestry and with an agricultural school degree. A 26-year-old blacksmith who is looking for a position would accept one into which he might later marry (*miejsce w którym by się mógł później wżenić*). Among the available jobs is one for a roadmaster, which requires extensive experience and thorough knowledge of the construction of paved roads (*gruntowna znajomość budowy dróg bitych*). I discovered a more recent version of such an ad (2019) that encouraged applications from both men and women (*od kandydatów i kandydatek*). An interesting job offer is for a *polerownik* (literally “polisher,” probably a metal finisher) at a railroad car factory. The offer, which gives priority to married men (*pierwszeństwo mają żonaci*), includes housing, with heating and electricity. (*Do posady przywiązane jest mieszkanie, opał i światło*.)

Finally, an introductory sentence that would be appropriate today: “There’s no crisis (or: recession) for energetic people.” (*Nie ma kryzysu dla ludzi energicznych*.)

NOWOŚĆ W WARSZAWIE!

Rzeźba akustyczna



W maju br. w centrum Warszawy pojawiło się dwumetrowe, niebieskie jajo. Przechodnie przykładają do niego uszy i nasłuchują z zaciekawieniem dochodzących ze środka głosów ptaka.

„Pisklę” – tak nazywa się to oryginalne dzieło. To dwumetrowa akustyczna rzeźba w kształcie jaja drozda, która stała na skrzyżowaniu Kruczej, Brackiej, Chmielnej, Szpitalnej i Zgody – to plac Poli Negri, ale zwany też placem Pięciu Rogów.

Twórczynią jaja jest Joanna Rajkowska, która już wcześniej zasłynęła jako autorka palmy na rondzie de Gaulle'a. Dwumetrową rzeźbę wykonano z gipsu akrylowego. Chodziło o to, by był miły w dotyku, a przy tym wytrzymały na zakusy wandalów. W środku skorupy znajduje się głośnik wydający dźwięki ptaka, który się wkluwa.

Autorka rzeźby powiedziała, że chciała przedstawić odgłosy drozda, który się wy-


kluwa: bicie serca, przepływy płynów fizjologicznych, poruszanie się, pracę dzioba, próby wokalne. Głośnik aktywuje się, gdy ktoś podejdzie. Konieczne jest jednak przyłożenie ucha do skorupki, czuje się wówczas drganie.

Joanna Rajkowska powiedziała, że jest to pewnego rodzaju test wrażliwości warszawiaków. W jej zamierzeniu jajo jest obiektem surrealnym i umieszcza nas w zupełnie innej czasoprzestrzeni, konkretnie ptasiej czasoprzestrzeni. Praca nad gigantycznym jajem trwała sporo czasu, sam projekt powstał w 2018 roku.

Wiele osób przyznaje, że brakowało w stolicy, tak jak i w większości miast, ukłonu w stronę skrzydlatych przyjaciół. Ptaki są w miastach wręcz tępięne, jakby szkodziły człowiekowi. To błąd, bo raczej człowiek szkodzi faunie i florze, a nie odwrotnie. Pora obudzić wrażliwość. Człowiek ekspansywnie wszedł w przestrzeń przyrody, a nie na odwrót.

 HALINA KOSSAK



 Miasto Stołeczne Warszawa

„Pisklę” – tak nazywa się to oryginalne dzieło Joanny Rajkowskiej (na zdj.) – to dwumetrowa akustyczna rzeźba w kształcie jaja drozda

Kto wymyślił matury?

Egzamin dojrzałości przeszedł już wiele zmian na przestrzeni lat, ale wciąż jest prawdziwym wyzwaniem. Gdy tylko nastaje maj, dostarcza emocji i trudu. Sprawcą corocznego zamieszania jest pewien baron, a wymyślona przez niego matura pojawiła się już w 1788 r.

Pruski minister szkolnictwa, baron Karl von Zedlitz, wpadł na innowacyjny pomysł, który wcielono w życie znacznie ponad 200 lat temu. Początkowo tylko na próbę reformę tę przyjęło zaledwie kilka szkół. Okazało się, że sprawdzian świetnie sprawdza się w rekrutowaniu kandydatów na uczelnie wyższe. Ideą egzaminu dojrzałości był rozwój oświaty. Matury od początku nie czyniono obowiązkową. Była i jest dobrowolna.

Baron Karl von Zedlitz był Ślązakiem, urodzonym w 1731 r. w Schwarzwaldau koło Waldenburga (obecnie Wałbrzych). Miał opinię wybitnej osobowości swojej epoki. Na uniwersytecie w Halle studiował prawo, nauki polityczne i filozofię. Obracał się w ważnych kręgach. Należał do przyjaciół słynnego Immanuela Kanta.

Wymyślona przez barona w XVIII wieku matura, tak jak dzisiaj, od początku uprawniała do rozpoczęcia studiów lub podjęcia pracy w administracji państwowej. W Polsce w 1932 roku dokonano reformy jędrzejewiczowskiej, która m.in. zmieniła model matury; wcześniej egzaminy były wzorowane na wzorcach panujących pod zaborem.

Jeszcze do roku 1938 część pisemna egzaminu w gimnazjach klasycznych obejmowała: język polski lub historię do wyboru, język łaciński lub grecki, fizykę z chemią lub matematykę. Ustny egzamin składał się z obowiązkowej religii, łaciny, greki, kultury antycznej i fizyki z chemią.

Kolejne reformy wiele pozmieniały, ale sama ranga matury pozostaje niekwestionowana. Jednak zdarzają się osoby, które demonstracyjnie kwestionują egzamin dojrzałości i zapewnają, że nie przystąpiły do niego lub nie zdawały poprawek, bo tego nie potrzebują. Jest grupa gwiazd bez matury, w której jest nawet Edyta Górniak, Kayah, Zbigniew Hołdys, Radosław Liszewski, Maciej Maleńczuk czy Robert Gawliński.

 HALINA KOSSAK



 Matura w jednej z warszawskich szkół, 1978 r

Katarzyna Dowbor zwolniona

Uwielbiana przez widzów prezenterka prowadząca „Nasz nowy dom” została zwolniona ze stacji Polsat. 64-letnia gwiazda twierdzi, że to przez wiek: „Postawili na młodych i pozbyli się mnie”.

Od czasu Edwarda Miszczaka w roli dyrektora programowego stacji wielu pracowników przestało czuć się bezpiecznie. Po 10 latach zatrudnienia Katarzyna Dowbor przekonała się o tym na własnej skórze, tracąc rolę gospodyni programu. Po raz kolejny spotkała ją taka przykreść w życiu zawodowym. Wcześniej przez prawie 30 lat dziennikarka była bowiem jedną z najbardziej rozpoznawalnych twarzy Telewizji Polskiej. Jej przygoda z TVP zakończyła się niestety nagle w 2013 roku, co wielu widzów przyjęło z oburzeniem.

Dowbor nie ma wątpliwości, że według przełożonych stacji nie pasowała już do nowego, odmłodzonego wizerunku telewizji, dla-

tego musiała odejść. Mimo wszystko z sentymentem wspomina czasy na Woronicza. W jednym z wywiadów mówiła: „TVP to było moje życie. To był mój świat. Mój były mąż śmiał się, że ja tam otwieram i zamykam drzwi, bo przychodziłam rano i wychodziłam wieczorem. Zawsze będę miała sentyment do tej firmy”.

Zwolnienie z TVP zabolowało Dowbor, ale nie martwiła się długo, bo miesiąc później wygrała casting Polsatu na prowadzącą program „Nasz nowy dom”. Upłynęło trochę lat i historia zatoczyła koło.

Wymuszony sytuacją odpoczynek od pracy prezenterka wypełniła być może pasjami, na które wcześniej miała mniej czasu. Lubi konie. W 2018 r. razem z pisarzem Marcinem Koziółem opracowała serię interaktywnych książek dla dzieci o koniach. Lubi opiekować się zwierzętami i jeździć konno.

 HALINA KOSSAK




 facebook – Katarzyna.Dowbor

Katarzyna Dowbor została zwolniona ze stacji Polsat po 10 latach prowadzenia programu „Nasz nowy dom”

Wyrok dla Edyty Górniak



 facebook – Edyta Górniak

Edyta Górniak ma zapłacić 85 tys. zł za odwołanie koncertu w 2016 r.

Wysoką karę pieniężną poniesie Edyta Górniak za nieodpowiedzialne zachowanie. Powodem jest sytuacja z 2016 roku, gdy piosenkarka nie pojawiła się na jednym z koncertów.

W tamtym czasie podawano w mediach, że powodem odwołania wstępu były problemy zdrowotne Górniak, a dokładniej to, że lekarze zdiagnozowali u niej wyczerpanie i zakażenie górnych dróg oddechowych. Podawano też, że piosenkarka przyjmuje sterydy i nie jest w stanie przylecieć do Polski z Los Angeles, w którym wtedy mieszkała.

Mimo zakończenia sprawy sprzed prawie sześciu lat gwiazda może odwołać się od wyroku i uniknąć płacenia 85 tys. zł. Edyta Górniak ma na swoim koncie więcej odwołanych występów. Gdyby więc inni organizatorzy poszli w ślady strony wygranej, konto gwiazdy wyszczuplałoby, Górniak nie należy jednak do małych gwiazd i zarobki ma solidne.

Edyta Górniak od pewnego czasu przebywa w Indonezji. Twierdzi, że nie poleciała w tropiki w celach turystycznych, a z powodów zdrowotnych. Gwiazda walczy tam bowiem z uzależnieniem od kofeiny.

 HK

Sukces młodej wokalistki



Blanka z piosenką „Solo” reprezentowała Polskę na tegorocznej Eurowizji

Blanka na Eurowizji 2023 obiecała dać z siebie wszystko i dotrzymała słowa. Artystka wygrała polskie preselekcje, śpiewając utwór „Solo”. Oprócz popisu wokalnego dała też taneczny, robiła nawet szpagat. Przeszła do finału. Tam konkurencja była już większa, ale i częściowy sukces coś znaczy.

Blanka to młoda (23 l.), obiecująca artystka. Już w wieku 14 lat napisała swoją pierwszą piosenkę. Zdolności muzyczne, taniec oraz język angielski rozwijała podczas pobytu w USA. Tam też występowała śpiewając z gitarą w różnych restauracjach i pubach w Los Angeles i Nowym Jorku, m.in. w klubie The Bitter End, gdzie zaczynała także Lady Gaga. Po powrocie do kraju podpisała kontrakt z wytwórnią muzyczną Warner Music Poland. Niedawno pojawił się jej singiel.

23-latką początkowo próbowała sił w modelingu. Różniącą się od słowiańskiej urodę odziedziczyła po ojcu. Jest on Bułgarem, a matka Polką, która postawiła na modeling, stąd też może dążenia Blanki do wybiegu. Gwiazda trenowała też disco dance. Ma trzech braci. Większość życia mieszkała w Polsce (w Mierzynie), na terenie Bułgarii mieszkała przez około rok (w Sofii).

Już w 2010 roku zdobyła rozgłos w lokalnych mediach, wykupując billboard, na którym zamieściła życzenia urodzinowe dla swojej mamy. Mając 13 lat napisała swoją pierwszą piosenkę „Strong Enough”. W tym okresie wydała jeszcze dwie piosenki: „Finally” i „I Feel It”. W 2021 r. wzięła udział w eliminacjach do 10. edycji programu rozrywkowego TVN „Top Model” oraz wydała debiutancki singiel „Better”. Wystąpiła w teledysku do utworu Smolastego „Pijemy za lepszy czas”.

Wśród swoich inspiracji muzycznych wymienia George’a Michaela, Madonnę, Michaela Jacksona, zespół INXS, Billy’ego Idola, Miley Cyrus i The Weeknd. Ostatni start w Eurowizji pozwolił jej na nawiązanie młotstwa znajomości z ludźmi z branży.

 HK



ROMUALD MAGDA, ESQ.

*Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz New York Law School*



 **718-389-4112**

776A Manhattan Ave, Brooklyn, NY 11222
Więcej informacji na www.MagdaESQ.com
romuald@magdaesq.com

WSZELKIE SPRAWY DOTYCZĄCE NIERUCHOMOŚCI

- problem z deweloperami • spory z sąsiadami o granice nieruchomości
- kupno – sprzedaż nieruchomości, condo, coop (closings)
- reprezentacja właścicieli i najemców w sprawach umów o najem lokali użytkowych (biznesów, sklepów – commercial leases) • sprawy landlord tenant

WSZELKIE SPRAWY SPADKOWE

- wnioski o uznanie testamentów • spory sądowe dotyczące spadków
- reprezentacja spadkobierców i kredytorów spadku
- testamenty • trusty (living trust) • pełnomocnictwa • „living will”

SPRAWY ROZWODOWE – UMOWY PRZEDMAŁŻEŃSKIE KUPNO – SPRZEDAŻ BIZNESÓW

RZETELNOŚĆ, FACHOWOŚĆ I DOŚWIADCZENIE, NA KTÓRYM MOŻESZ POLEGAĆ!



GREENPOINT INSURANCE BROKERAGE



KOMERCYJNE:

Commercial Liability
Workers Compensation
Pojazdy komercyjne
Professional Liability
Disability
Umbrella
Bonds

OSOBISTE:

Domy
Auta
Życie
Zdrowie
Motocykle
Łodzie



MARCIN LUC
Insurer Broker

680 Manhattan Ave., Brooklyn, NY 11222
Tel: 718-383-0306, Fax: 516-706-0206

**NOWA, DOGODNA LOKALIZACJA
DLA KLIENTÓW Z NJ, PA I UPSTATE NY**
321 Route 94 S, Warwick, NY 10990, Tel. 845-250-0050

Jesteśmy licencjonowani w NY, NJ, PA, CT & FL

insurance@greenpointbroker.com
www.GreenpointBroker.com

SPRZEDAM

DOM W SANOKU – BIAŁA GÓRA



W pełni umeblowany, 1 sypialnia i kuchnia,
1 łazienka, 1 toaleta, pow. ok. 60 m²,
garaż na 2 samochody, domek narzędziowy.
Dom jest ogrodzony, brama i bramka elektryczna,
parking na 3 auta z kostki.

 **727-596-3802 lub 727-215-2648**

Pierwsze na Florydzie polskie biuro detektywistyczne zaprasza do skorzystania z usług

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe ► Ustalanie majątku

PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO



35 Grand Palms Blvd,
Englewood, FL 34223
Mobile: 941 549 2395
Email: office@contra-riskconsulting.com
www.contra-riskconsulting.com

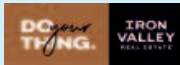


Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



- ✓ Kupno domu?
- ✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
- ✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

Orlando i okolice.
20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
W JĘZYKU POLSKIM!



MAGDALENA DANOS

Realtor®
Gold Key of Excellence
Accredited Buyer's Representative
Accredited Luxury Home Specialist
NHC: New Home Co Broker

tel. 407-760-9286

Iron Valley Real Estate Orlando
Team Transatlantic
magdalenadanos@gmail.com
www.ironvalleyorlando.com
225 S Eola Dr Orlando, FL 32801

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA DUCHOWA STOLICA POLONII



THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA
654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901
TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US
WWW.CZESTOCHOWA.US

We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349
e-mail: info@ampolnstitute.org
www.ampolnstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul
Phone: 305.866.0077
e-mail: polconsulfl@yahoo.com



Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624
e-mail: info@chopin.org
www.chopin.org
Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

POLAMER

Jedyna taka polska firma!

**Dzień Matki, Komunie,
Dzień Dziecka
i inne imprezy okolicznościowe**

Wyślij kwiaty bądź gotowy zestaw upominkowy dla Bliskich do każdego miejsca w POLSCE
Przejrzyj naszą bogatą ofertę i zamów na www.polamerusa.com



GREENPOINT - NY
167 Greenpoint Ave.
Tel. 718-349 1319

MASPETH - NY
64-02 Flushing Ave.
Tel. 718-326-2260

WALLINGTON - NY
130 Main Ave.
Tel. 973-779 6613

Roselle - NJ - Magazyn Cargo
275 Cox St.
Tel. 908-352 9100

Pomona - NJ
1551 Rt 202
Tel. 845-354 2400

Więcej info na:
www.polamerusa.com
oraz 773-685-8222

Szukamy nowych agentów

PRZY KAWIE O PRAWIE



 **Romuald Magda**
Esq.

romuald@magdaesq.com

Wraz z bratem odziedziczyłem część majątku po ojcu, który zmarł w Nowym Jorku. Brat jest obywatelem USA, ja na stałe mieszkam w Polsce, przyjeżdżam do Stanów co roku na kilka tygodni. Mam zamiar przekazać testamentem swoją część majątku na jednego z synów, obaj mieszkają w Polsce. Wartość mojej części nieruchomości wynosi ok. dwa miliony dolarów. Jakie podatki od spadku będą wchodzić w grę?

Gdy spadkodawca jest obywatelem lub stałym rezydentem USA, podatki od spadku nie wchodzi w rachubę. W takich sytuacjach spadek opodatkowany jest podatkiem federalnym, jeżeli jego wartość przekracza 11 milionów dolarów, a podatek stanowy płaci się, jeżeli wartość spadku przekracza 6.5 miliona. W przypadku, gdy spadkodawca nie jest obywatelem lub rezydentem USA, wolne od podatku jest jedynie 60,000 dolarów.

W Pańskim przypadku może to oznaczać bardzo wysokie podatki od spadku do zapłacenia przez spadkobiercę. Jest kilka opcji, żeby temu zapobiec. Pana majątek można np. przepisać na trust lub na spółkę typu LLC. Inną opcją może być darowizna dokonana za życia właściciela. Dalej – przekazanie takiego majątku osobie, która nie jest obywatelem czy rezydentem USA, tworzy podobną sytuację. Najlepiej skontaktować się z adwokatem i z księgowym, aby wybrać najlepszy plan w danym przypadku.

* * *

Brat zmarł w Nowym Jorku, pozostawiając część majątku tutaj i kilka nieruchomości w Polsce. Został testament sporządzony w Nowym Jorku, w którym majątek przepisał na mnie i na moją córkę. Brat był samotny, nie miał dzieci, w Polsce żyje jeszcze kilkoro rodzeństwa. Czy rodzeństwo będzie miało prawa do części spadku pomimo postanowień testamentu?

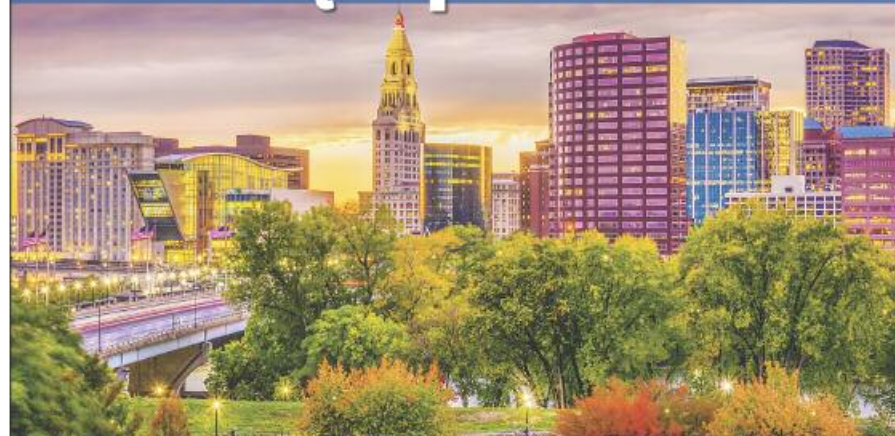
W takiej sytuacji należy wystąpić do sądu spadkowego w Nowym Jorku o uznanie testamentu za ważny. Wówczas rodzeństwo będzie zawiadomione o postępowaniu spadkowym i może zgłosić sprzeciw co do ważności testamentu. Chodzi też o sprawdzenie, czy dokument odpowiada formalnym wymogom testamentu, np. czy testator był świadomy, czy nie był wywierany nacisk co do postanowień testamentu, czy podpisano go przy świadkach itp.

Gdy testament zostanie uznany przez sąd w Nowym Jorku, majątek pozostawiony tutaj zostanie przekazany tylko osobom przewidzianym w testamencie. Jeżeli chodzi o nieruchomości w Polsce, decyzja z Nowego Jorku jest przekazywana do uznania przez sąd w Polsce. Przekazanie tamtych nieruchomości zostanie dokonane w oparciu o przepisy prawa polskiego. Wchodzi tu w grę przepisy o zachowku – sąd polski ustala, czy są członkowie rodziny, którym zachówek się należy, jednak warto wiedzieć, że zachówek należy się zstępnym, małżonkowi lub rodzicom zmarłego, ale nie rodzeństwu.

Ta kolumna powstała w celach edukacyjnych i w żadnym wypadku nie może zastępować porady prawnej.

Adwokat ROMUALD MAGDA, ESQ. prowadzi praktykę prawną w Nowym Jorku od 1995 r. Jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz New York Law School. Wieloletni członek Stowarzyszenia Prawników Stanu Nowy Jork oraz Stowarzyszenia Prawników Polsko-Amerykańskich w Nowym Jorku. Posiada uprawnienia do występowania przed sądami Stanu Nowy Jork. Wszystkie osoby pracujące w naszej kancelarii mówią po polsku i angielsku.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI CONNECTICUT się opłaca!



Czy wiesz, że w Connecticut mieszczą się jedno z największych skupisk polonijnych w całym kraju? Od Stamford na granicy z Nowym Jorkiem po New Britain, gdzie mieści się słynna dzielnica „Mała Polska” - Connecticut oferuje bogate życie polonijne oraz niskie koszty utrzymania.

Odwiedź Connecticut i przekonaj się dlaczego ten stan jest coraz częściej wybierany przez rodaków jako doskonałe miejsce do zamieszkania... oraz inwestowania!

Działki	już od \$30,00
Domy jednorodzinne	już od \$130,000
Domy wielorodzinne	już od \$100,000
Rezydencje	już od \$250,000



Jacek Mikołajczyk

TWÓJ POLSKI AGENT NIERUCHOMOŚCI
Berkshire Hathaway HomeServices | New England Properties

tel. **860-874-6646**

Jacek@bhhsne.com ValleyFineHomes.com

197 Washington Street, New Britain
340 Main St., Farmington, CT 06032

UWAGA!

Pracujemy z inwestorami
i oferujemy zarządzanie nieruchomościami
- PROPERTY MANAGEMENT



© 2021 BHH Affiliates LLC. An independently operated subsidiary of America, Inc., a Berkshire Hathaway affiliated franchise of BHH Affiliates, LLC. Berkshire Hathaway and the Berkshire Hathaway HomeServices symbols are registered service marks of HomeServices of America, Inc. © Equal Housing Opportunity. Information not verified or guaranteed. If your home is currently listed with a broker, this is not intended as a solicitation.



DAJ

HOLENDERSKA
Importowana WÓDKA
DUTCHCRAFT

SIĘ
ZASKOCZYĆ



William Schwitzer & Associates, PC

820 2nd Avenue | 10th Floor | New York | NY 10017

CAŁODOBOWA POLSKA LINIA:

718-275-2555 | 646-879-6490

www.wsatlaw.com | webmaster@wsatlaw.com



ZAKRES USŁUG:

- wypadki w pracy
- wypadki komunikacyjne i drogowe
- urazy i szkody zadane przez policję
- inne

PRZYKŁADOWE WYGRANE PROCESY NASZEJ KANCELARII:

\$27,700,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$19,800,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$5,600,000

**Settlement Construction
Accident Plumber**

\$5,500,000

**Settlement
Laborer**

ZAUFAJ FIRMIE O WYBITNYCH OSIĄGNIĘCIACH I UDOKUMENTOWANYCH SUKCESACH

